

Jan Dyduch

Prawny aspekt powołania świeckich w nauczaniu Soboru Watykańskiego II

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 27/3-4, 109-147

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN DYDUCH

PRAWNY ASPEKT POWOŁANIA ŚWIECKICH W NAUCZANIU SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Treść: Wstęp. — 1. Uwagi ogólne o powołaniu świeckich. — 2. Pojęcie osoby świeckiej. — 3. Konsekracja świata. — 4. Realizacja powołania świeckich w pracy zawodowej. — 5. Działalność społeczno-ekonomiczna, kulturalna i polityczna świeckich. — 6. Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie. — Zakończenie.

Wstęp

Teologiczna nauka Soboru Watykańskiego II odnosząca się do ludzi świeckich ma swoje konsekwencje prawne zawarte, w sposób ogólny, w różnych sformułowaniach soborowych. Celem lepszego zrozumienia owych konsekracji, potrzebna jest znajomość ich genezy i to począwszy już od postulatów zgłoszonych na sobór poprzez prace Komisji Przygotowawczych i wreszcie poprzez dyskusje soborowe. Taka właśnie geneza zostanie ukazana w niniejszym artykule. Należy zaznaczyć, iż dotychczas brak jest literatury, która uwzględniała by interesujący nas tutaj aspekt prawny tegoż zagadnienia. Natomiast literatura omawiająca teologiczny aspekt powołania świeckich poszczególnych jego dziedzin, nie wnosi — jak się wydaje — nowych konstruktywnych myśli i rozważań, dlatego została ona pominięta. Tak więc zawarte tutaj rozważania opierają się tylko na materiale źródłowym.

1. Uwagi ogólne o powołaniu świeckich.

W dokumentach Soboru Watykańskiego II często pojawia się określenie „powołanie”. Nie jest ono zarezerwowane jedynie dla osób duchownych czy zakonnych. Sobór Watykański II mówi o powołaniu wszystkich ludzi do zbawienia, do Kościoła. Każdy człowiek jest powołany, a więc wezwany przez Boga, który ma wobec każdego swój plan, jakby swój program. Na tle ogólnego powołania, ukazuje nauka soborowa specjalne powołanie ludzi świeckich, ich szczególne wezwanie Boże do spełnienia wyznaczonych im zadań w świecie i Kościele.

a) Prace przygotowawcze do Soboru Watykańskiego II

Już w postulatach zgłoszonych na Sobór wskazywano na specyfikę powołania świeckich. Sam Bóg wzywa ich do spełnienia okre-

ślonych zadań, przez które mają osiągnąć doskonałość właściwą ich stanowi¹. Zagadnienie to, w formie bardziej sprecyzowanej, powraca w pracach Centralnej Komisji Przygotowawczej do Soboru Watykańskiego II. Świeccy wykonując zajęcia doczesne realizują swoje powołanie wtedy, gdy kierują się Duchem Ewangelii, jeśli zdecydowanie przeciwstawiają się złu tkwiącemu w świecie. Taka realizacja powołania prowadzi do uświęcenia świata². Ta myśl zostaje rozbudowana w schemacie Konstytucji dogmatycznej o Kościele z 1962 roku. Świeccy są powołani, aby troszczyć się o wzrost Kościoła i jego ciągłe uświęcanie poprzez wysiłek wsparty łaską bożą. To włączenie się świeckich w dzieło uświęcania jest konieczne, aby Kościół, będący organiczną całością, wypełnił swoje powołanie³.

b) Dyskusja soborowa

W dyskusji soborowej w 1963 r. zwrócono uwagę na to, że trzeba bardziej podkreślić szczególne powołanie świeckich, wyodrębnić je na ogólnego powołania chrześcijańskiego. Świeccy są z jednej strony włączeni w świat, realizując doczesne zadania, ale równocześnie są chrześcijanami mają z tego tytułu także pewne zadania⁴.

Mówiąc o ścisłym powiązaniu świeckich ze światem, o chrześcijańskiej wartości ich działań w sprawach świeckich, słowem o realizacji powołania poprzez dzieła świeckie, trzeba nadać właściwe znaczenie pojęciu świat. Bardzo często przez pojęcie „świat” rozumie się zło, przewrotność, grzech. Kiedy jednak mówimy o świecie w kontekście powołania świeckich trzeba nadać mu zupełnie inne znaczenie. Mianowicie „świat” oznacza miejsce uczynione z miłości przez Boga-Stwórcę i dane ludziom, aby na świecie osiągnęli zbawienie. Jest wolą bożą, aby na świecie ludzie mogli żyć po ludzku, godnie, szczęśliwie, współpracując i pomagając sobie wzajemnie. Powołanie świeckich polega na tym, że przez swoją świecką działalność tak kształtują świat, iż staje się miejscem sprawiedliwości i pokoju, królestwem Bożym podporządkowanym Chrystusowi i Ojcu⁵.

Świat współczesny pogrążony jest w materializmie i obojętności

¹ *Acta et documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando*, series I, (Antepreparatoria), Typis Polyglottis Vaticanis, 1960—1961 (=Antepreparatoria), t. III, s. 173.

² *Acta et documenta Concilio Oecumenico Vaticano II apparando*, series II, (Praeparatoria), Typis Polyglottis Vaticanis, 1964—1969 (=Praeparatoria), t. II, cz. 3, s. 1088.

³ *Schemata constitutionum et decretorum de quibus disceptabitur in Concilio sessionibus*, Typis Polyglottis Vaticanis, 1962—1963 (=Schemata), series secunda, s. 36.

⁴ *Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II*, Typis Polyglottis Vaticanis, 1970—1980 (=Acta Synodalia), t. II, cz. 1, s. 565.

⁵ *Acta Synodalia*, t. II, cz. 1, s. 565.

religijnej. Z tego stanu wyprowadzić mogą go tylko świeccy, którzy winni stać się światłością świata i przez zwyczajne czynności w swoich codziennych warunkach życia kształtować go zgodnie z Ewangelią⁶.

Powyższe uwagi ojców Soboru znalazły swoje odzwierciedlenie w schemacie konstytucji dogmatycznej: *De Ecclesia* przedstawionym na 80-tej Kongregacji Generalnej w dniu 15 września 1964 r. Schemat ten mówi, że świeccy z racji swego życia w świecie, szczególnie — chociaż nie wyłącznie — są powołani, aby zajmować się sprawami doczesnymi i kierować nimi według woli bożej. Żyją oni bowiem w świecie, to znaczy wśród wszystkich i poszczególnych spraw świata i obowiązków świeckich, w codziennych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których składa się ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, prowadzeni duchem ewangelii sprawiali, na kształt zaczynu, uświęcenie świata, niejako od wewnątrz i w ten sposób przede wszystkim świadectwem swego życia, promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali 'innym Chrystusa'⁷.

Proponowany tekst dotyczący powołania świeckich, w sposób zadawałający, podaje istotne elementy specyficznego powołania świeckich. Chociaż w dotychczasowych schematach wspomniano, że świeccy mają sobie właściwe powołanie, to jednak główny nacisk był położony na powołanie dotyczące wszystkich chrześcijan. Zgodnie ze schematem, specyfika powołania świeckich, polega na wezwaniu ich przez Boga do takiego traktowania obowiązków i spraw doczesnych zwyczajnego życia w rodzinie i w społeczeństwie, aby temu wszystkiemu nadać wymiar zgodny z Ewangelią, odpowiadający zamiarom bożym i w ten sposób osiągnąć własną doskonałość, uświęcenie świata i udoskonalenie jego urządzeń. Realizując właściwe sobie powołanie, świeccy mają natchnąć swoje działanie wiarą, nadzieją i miłością oraz ukazywać innym Chrystusa i Ewangelię.

Dalsza dyskusja soborowa nad schematem konstytucji dogmatycznej o Kościele w 1964 r. podkreśliła potrzebę szerszego uzasadnienia obowiązku realizowania powołania przez świeckich, obowiązku tym ściślejszego, im większa odpowiedzialność spada na nich na skutek braku powołań kapłańskich. Dostrzeżono także potrzebę konkretnego i praktycznego wskazania sposobu realizacji powołania przez świeckich, jak również należytej informacji⁸. Domagano się także, aby lepiej uzasadnić apostołski charakter powołania świeckich⁹.

⁶ Por. Tamże, str. 259.

⁷ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 1, s. 272.

⁸ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 4, s. 33—34.

⁹ Tamże, s. 818—819.

c) Dokumenty soborowe

W ostatecznej redakcji, tekst konstytucji dogmatycznej *De Ecclesia* został zmieniony w porównaniu z tekstem schematu z 15 września 1964 r., w ten sposób, że opuszczono wyrażenie „etsi non exclusive”, wskazujące na wspólne powołanie świeckich z innymi ochrzczonymi. Uznano zatem, że mówiąc o powołaniu właściwym świeckim („vocatione propria”) nie ma potrzeby przypominania o ogólnochrześcijańskim powołaniu. Również bardzo wyraźnie wskazano na cel, do którego zmierza realizacja powołania, mianowicie, dążenie do Królestwa Bożego („regnum Dei quaerere”). Pozostałe elementy określające powołanie świeckich nie zostały zmienione¹⁰.

Słusznie konstytucja *Lumen gentium* podkreśla właściwe powołanie świeckich i wskazuje na jego istotne elementy. Słusznie też pominięto, w tym miejscu konstytucji, szczegółowe omawianie sposobów realizowania powołania świeckich, chociaż w dyskusji soborowej postulowano zamieszczenie tego w tekście dokumentu. Zupełnie wystarcza w tym miejscu ogólne wskazanie, że realizacja ta dokonuje się w życiu rodzinnym i społecznym. Tym bardziej, że w innych miejscach konstytucji dogmatycznej o Kościele oraz w innych dokumentach soborowych jest mowa o różnych działaniach świeckich, przez które konkretnie realizując swoje powołanie. Byłoby jednak wskazane zaznaczyć tutaj, przynajmniej ogólnie, o tym, że realizowanie ich powołania jest obowiązkiem, a więc że świecki winien traktować swoje powołanie, nie tylko jako nieokreślone wezwanie ale jako konkretne zadanie.

Zanim przejdziemy do omawiania konkretnych działań składających się na realizację powołania świeckich rozważymy wcześniej kim jest człowiek świecki.

2. Pojęcie osoby świeckiej.

Chcąc mieć pełny obraz specjalnego powołania świeckich trzeba odpowiedzieć na pytanie: kim oni są, jaka jest ich egzystencja.

Ojcowie Soboru starali się na to pytanie dać odpowiedź możliwie wyczerpującą. Jej potrzeba była tym bardziej paląca, że dotychczasowe określenie było nie wystarczające, przeważały okre-

¹⁰ „Laicorum est, ex vocatione propria, res temporales gerendo et secundum Deum orinando, regnum Dei quaerere. In saeculo vivunt, scilicet in omnibus et singulis mundi officiis et operibus et in ordinariis vitae familiaris et socialis condicionibus, quibus eorum existentia quasi contextitur. Ibi a Deo vocantur, ut suum proprium munus exercendo, spiritu evangelico ducti, fermenti instar ad mundi sanctificationem velut ab intra conferant, sicque praepriis testimonio vitae suae, fide, spe et caritate fulgentes, Christum aliis manifestent”. (Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, n. 31, 2).

ślenia negatywne. Bardzo często określając ludzi świeckich mówiono kim oni nie są, że nie są duchownymi, ani zakonnikami. Chodziło zatem o wypracowanie pozytywnego określenia laikatu, jak również o to, aby punkt ten odniesienia ich egzystencji nie czynił stan duchowny, ale osobę Jezusa Chrystusa, przez którego podobnie jak i duchowni zostali odkupieni i powołani. Zatem miarą wartości powołania nie będzie jego rodzaj, ale sposób realizacji.

Problem określenia laikatu został już postawiony w postulatach zgłoszonych na Sobór, a potem podlegał dalszemu rozwojowi.

a) *Prace przygotowawcze do Soboru Watykańskiego II*

Warto przytoczyć kilka propozycji określenia laikatu. Jedna z nich (proponowana m. in. przez Papieski Uniwersytet Gregoriański) stwierdza, że świecki to chrześcijanin, który przez wiarę i chrzest staje się członkiem Kościoła. W społeczności kościelnej uzyskuje on godność osoby z wszystkimi przynależnymi mu prawami i obowiązkami wyjąwszy te, które są właściwe duchownym i członkom kanonicznych stanów doskonałości¹¹.

Propozycja Wydziału Teologicznego prowadzonego przez Karmelitów Bosych w Paryżu podkreśla, że w określeniu nie tylko trzeba zwrócić uwagę na aspekt negatywny, tzn. odróżnienie od kleru, ale także na pozytywny i to zarówno konstytutywny jak i funkcjonalny. Należy podkreślić prawdę o potrzebie działalności apostołskiej świeckich, nastawionych nie tylko na własne zbawienie, ale przede wszystkim na rozszerzanie Królestwa Bożego. W związku z tym laikiem nazwiemy pielgrzyma, ochrzczonego i włączonego do Kościoła Katolickiego, który nie jest przeznaczony przez tonsurę do świętej posługi, ani zobowiązanych ślubami publicznymi do wyrzeczenia się świata (aspekt konstytutywny), a z drugiej strony jest zobowiązany dążyć do zbawienia wiecznego poprzez życie chrześcijańskie prowadzone wśród świata i w ten sposób świat materialny i porządek doczesny pozyskiwać dla Chrystusa (aspekt funkcjonalny)¹².

Autorzy powyższej propozycji domagali się rehabilitacji pojęcia „świeckich”, przywrócenia mu tego znaczenia, jakie miało w pierwotnym Kościele, gdzie oznaczało świętość i wybranie. Z upływem bowiem czasu nastąpiła dewaluacja pojęcia „świeckich” do tego stopnia, że niekiedy współcześnie określa się nim człowieka areli-

¹¹ *Antepreparatoria*, t. IV, cz. 1, s. 58.

¹² Quo sensu laicus est: Homo viator, baptisatus et Ecclesiae Catholicae aggregatus, qui ex una parte non est ordinatus vel saltem per tonsuram segregatus ad ministerium sacrum nec obligatus votis publicis ad omnimodam renunciationem mundi, et ex altera parte tenetur suam consequi salutem aeternam vitam christianam in medio mundi ducendo et sic mundum materialem et ordinem temporalem Christo lucrificando”. (*Antepreparatoria*, t. IV, cz. 1(2), s. 351.

gijnego a nawet przeciwnego religii. Przywrócenie pierwotnego znaczenia określenia świeckich przyczyni się do właściwego ustalenia ich pozycji i funkcji w Kościele, wpłynie na ożywienie ich aktywności¹³.

Wśród propozycji wniesionych przez Kurię Rzymską na uwagę zasługuje obszerny rozdział *O katolickim laikacie* opracowany przez Kongregację Soboru. Jeden z akapitów tego rozdziału nosi tytuł *De laici definitione*. Zgodnie z zawartymi tam sugestiami podkreśla się różnicę między laikiem-zakonnikiem (*laicus-religiosus*), a laikiem, który nie jest zakonnikiem, ani członkiem Instytutu Świeckiego. Ten ostatni różni się od zakonników oraz prawnie im przyrównanych tym, że żyje w świecie, wypełnia dzieła porządku doczesnego i jest zobowiązany przez nie dokonywać chrześcijańskiej odnowy świata¹⁴.

Schemat *De Ecclesia* przedstawiony 8 maja 1962 r. przez Komisję Teologiczną, Centralnej Komisji Przygotowawczej II Soboru Watykańskiego, w rozdz. VI *De laicis* pod pojęciem świeckich rozumie wiernych, którzy przez chrzest zostali włączeni w Lud Boży, nie otrzymali sakramentu kapłaństwa, ani nie są zakonnikami, lecz żyjąc w świecie postępują według ogólnych norm. Chociaż ogólnym położeniem nie różnią się od innych ludzi, to przez działalność świecką winni szerzyć, na chwałę bożą, świętość chrześcijańską¹⁵.

Zabierając głos na temat rozdziału *De laicis* Kardynał Suenens, członek Centralnej Komisji Przygotowawczej, zaproponował opuszczenie elementu negatywnego w określeniu świeckich, a poszerzenie i zaakcentowanie elementu pozytywnego¹⁶.

Rezultatem prac Komisji Przygotowawczej, była nowa wersja z 1962 r. rozdz. VI, pod tytułem: *De laicis*, schematu konstytucji o Kościele określająca świeckich jako członków Ludu Bożego, włączonych przez chrzest, żyjących w świecie i kierujących się wspólnymi normami życia chrześcijańskiego. Nie posiadają oni święceń, ani nie należą do stanu zakonnego, są jednak wezwani, aby spełniając czyny świeckie poprzez świętość chrześcijańską głosili chwałę Bożą światu¹⁷.

Charakteryzując prace przygotowawcze do Soboru Watykańskiego II, dotyczące definicji świeckich można zauważyć, że bardzo słusznie podkreślono potrzebę pozytywnego ich określenia i zerwania z dotychczasowym, negatywnym ujęciem. Powinno to jednak dotyczyć również stwierdzenia, że świeccy nie mają święceń kapłańskich i nie są członkami zakonu, co też postulował Kardynał

¹³ Tamże, s. 350—351.

¹⁴ *Antepraeparatoria*, t. III, s. 159—161.

¹⁵ *Preparatoria*, t. II, cz. 3, s. 1088.

¹⁶ Tamże, s. 1102.

¹⁷ *Schemata*, series secunda, s. 37.

Suenens. Mimo to powraca ono ciągle w proponowanych określe- niach. Bardzo słusznie zwrócono uwagę na potrzebę przywrócenia pojęcia „świecki” jego pierwotnego znaczenia, jakie miało w pier- wotnym Kościele, zwłaszcza przez podkreślenie momentu wybrania i świętości świeckich. Wskutek tego nie można mówić, że świeccy różnią się od kanonicznych stanów doskonałości, przyznając dosko- nałość stanowi zakonnemu. Byłoby wskazane bardziej zaakcento- wać specyficzne zadania świeckich, jakie mają do spełnienia w Kościele i w świecie.

b) Dyskusja soborowa

Schemat konstytucji dogmatycznej *De Ecclesia* opracowany przez Komisję Przygotowawczą przedłożono Ojcom Soboru w dniu 23 listopada 1962 r. Wśród krytycznych uwag nie pominięto zagad- nienia dotyczącego określenia świeckich stwierdzając, że należy mu nadać bardziej pozytywny wydźwięk przez podkreślenie pozycji i godności świeckich, jako uczestniczących w kulcie liturgicznym i w dziele uświęcania świata. Świeccy uświęceni przez sakrament chrztu i bierzmowania są zobowiązani i kompetentni do wypełnia- nia różnych funkcji im właściwych, w których skutecznym spełnia- niu nie mogą być przez nikogo zastąpieni¹⁸.

Poprawiony ponownie schemat konstytucji dogmatycznej o Ko- ściele przedstawiony Ojcom Soboru w dniu 30 września 1963 r. podaje zmienione określenie świeckich¹⁹. Mianowicie, mówiąc o przynależności świeckich do Ludu Bożego zamiast dotychczasowe- go wyrażenia „ad Populum Dei appositi” wprowadzają nowe określenie: „in populum Dei cooptati”. Jest ono bardziej precy- zyjne i lepiej oddaje istotę zagadnienia, mianowicie stwierdza, że świeccy nie tylko są włączeni w Lud Boży i do niego należą, ale są bardzo ściśle z nim związani, co więcej, że stanowią Lud Boży. Następną zmianą w nowym określeniu to wprowadzenie fragmen- tu: — ze swej strony sprawują posłannictwo całego ludu chrześ- cijańskiego w świecie „et pro parte sua missionem totius populi christiani in mundo exercent”, które wskazuje na to, że w Ludzie Bożym świeccy mają do spełnienia swoje własne zadania.

W dalszej dyskusji soborowej zgłoszono nowe dezerydaty i ulep- szenia dotyczące określenia świeckich. Proponowano likwidację ele- mentu negatywnego, a rozbudowanie elementu pozytywnego przez zaakcentowanie pozycji świeckich w Ludzie Bożym poprzez aktyw- ne uczestnictwo w kulcie bożym²⁰. Domagano się lepszego sprecy- zowania misji i zadań spełnianych przez świeckich, ukazania ich chrześcijańskiego zaangażowania w sprawy świata i w życie Koś-

¹⁸ *Acta Synodalia*, t. I, cz. 4, s. 401.

¹⁹ *Acta Synodalia*, t. II, cz. 1, s. 258.

²⁰ Por. Tamże, s. 565, por. t. II, cz. 3, s. 206.

ciola. Stwierdzono, że świeccy są nie tylko przedmiotem działania kościelnego, ale także jego podmiotem. Postulowano zwrócenie uwagi na powiązanie świeckich z Jezusem Chrystusem, na ich stosunek do woli bożej, na konstytutywną rolę Sakramentu Eucharystii, dotyczącą pozycji świeckich²¹.

Wspomniane dezyderaty zostały w dużej mierze uwzględnione w określeniu świeckich znajdujących się w schemacie o Kościele, który został przedstawiony Ojcom Soboru w czasie 80-tej Kongregacji Generalnej 15 września 1964 r. Według tej propozycji, pod nazwą świeckich rozumie się wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego ani zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy zostali przez chrzest, wcieleni w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, i stawszy się, na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej funkcji Chrystusa, ze swej strony wykonują właściwe całemu Ludowi Chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie. Specyficzną właściwością świeckich jest ich charakter świecki, zaś właściwym ich zadaniem jest tak widzieć wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani i tak je urządzić, aby stałe się dokonywały i rozwijały zgodnie z zamiarem Chrystusa i służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela²².

Określenie powyższe, aczkolwiek nie jest ścisłą definicją, podaje jednak wszystkie elementy charakteryzujące świeckich i wyróżniające ich od innych stanów w Kościele. Wystarczająco podkreślono związek świeckich z Chrystusem, poprzez który stają się uczestnikami potrójnej misji Chrystusa. Zadawalająco wyeksponowano ich rolę w Ludzie Bożym, a z drugiej strony naświetlono powiązanie ze sprawami doczesnymi i wskazano na właściwe im zadania, których za nich nikt wykonać nie jest w stanie. Wydaje się jednak, że określenie jeszcze zyskałoby na zwięzłości, gdyby pominięto negatywne określenie, że świeccy nie są członkami stanu kapłańskiego ani zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele.

Dalsza dyskusja zarzuca przytoczonej propozycji dłużyzny, rozwlekłość i niepotrzebne powtórzenia oraz sugeruje, aby w miejsce użytego drugi raz słowa „christifideles” dać „homines”, by opuścić wyrażenie „in Populum Dei constituti”²³. Dwóch Ojców proponowało, aby w miejsce wyrażenia „in Populum Dei constituti” dać „in Populum Dei aggregati”. Nieliczni uważali, że dla lepszego podkreślenia więzi świeckich z Chrystusem należy użyć słów „filii adoptionis” sugerowano także, że należy rozróżnić funkcje świeckich w Kościele i wśród Ludu Bożego²⁴.

²¹ Por. *Acta Synodalia*, t. II, cz. 3, s. 185—186, 199, 201, 429, 436, 530, 567.

²² *Acta Synodalia*, t. III, cz. 1, s. 271, 272..

²³ Tamże, s. 640—641.

²⁴ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 8, s. 11—112.

c) *Dokumenty soborowe*

Zastrzeżenia jakie wysunęli niektórzy ojcowie pod adresem określenia świeckich znajdującego się w schemacie *De Ecclesia* przedstawionego Kongregacji Generalnej 15 września 1964 r. nie uznano za wystarczające i dlatego V Sesja Publiczna, w dniu 22 listopada 1964 r. uchwaliła tekst dotyczący określenia świeckich bez żadnych zmian treściowych. Tak więc przez świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i świecie. Specyficzną właściwością laików jest ich charakter świecki²⁵.

3. **Konsekracja świata**

Jak wynika z określenia świeckich, jednym z głównych celów, do którego zmierza realizacja powołania świeckich, jest uświęcenie świata, a więc nadanie światu, jego urządzeniom i rządzącym w nim prawom niejako nowego charakteru. Pojęcie „consecratio” ma w prawie kanonicznym i w liturgii swoje znaczenie. Przez konsekrację rzeczy, czy miejsca zostają wyjęte spod użytku świeckiego, a przeznaczone dla celów kultycznych²⁶. Natomiast w konsekracji świata nie chodzi o wyjęcie świata od czynności świeckich, ale wprost przeciwnie chodzi o przygotowanie świata do należytego ich spełniania.

Termin „konsekracja świata” był znany w nauczaniu kościelnym już przed Soborem.

a) *Prace przygotowawcze do Soboru Watykańskiego II*

W propozycjach zgłoszonych na Sobór Watykański II sugerowano, że pojęcie „consecratio mundi” jakiego mają dokonać świeccy, winno znaleźć właściwe sobie miejsce w słowniku teologicznym i w dokumentach soborowych. „Konsekracja świata” miałaby oznaczać właściwe jego uformowanie²⁷.

²⁵ „Nomine laicorum hic intelleguntur omnes christifideles praeter membra ordinis sacri et status religiosi in Ecclesia sanciti, christifideles scilicet qui, utpote baptisate Christo concorporati, in Populum Dei consituti, et de munere Christi sacerdotali, prophetico et regali suo modo participes facti, pro parte sua missionem totius populi christiani in Ecclesia et in mundo exercent. Laicis indoles saecularis propria et peculiaris est”. (Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, n. 31, 1).

²⁶ Por. Kan. 1154.

²⁷ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 1, s. 584.

Inna propozycja używa także określenia „Consecratio mundi” i uważa, że jest ono zadaniem świeckich, powierzonym im poprzez sakrament chrztu i bierzmowania. Zadanie to winni wykonywać według zasad podanych przez Chrystusa i Kościół²⁸.

Inne propozycje odwoływały się do encykliki Piusa XII *Mystici Corporis Christi* stwierdzając, że świeckim został powierzony obowiązek konsekracji świata polegający na odnowieniu i rozszerzaniu Królestwa Chrystusowego²⁹.

W schemacie konstytucji dogmatycznej *De Ecclesia* opracowanym przez Komisję Teologiczną i przedłożonym Centralnej Komisji Przygotowawczej użyto określenia „consecratio mundi”, oznaczającego akcję świeckich zmierzającą do tego, aby świat w każdej dziedzinie swojej działalności i postępu był przesiąknięty duchem Chrystusa. Uświęcające działania doczesne mają zmierzać w tym kierunku, aby dobra stworzone przez Boga i przetworzone przez pracę ludzką, prowadziły zgodnie z wolą Stwórcy do prawdziwej wolności i służyły wszystkim ludziom. Świeccy w swojej działalności mają się kierować nadprzyrodzonym celem i dzięki łasce Chrystusowej nadawać swoim działaniom zbawczej godności³⁰.

Tekst, dotyczący „consecratio mundi”, który trafił na aulę soborową w dniu 1 grudnia 1962 r. nie różni się od tekstu przedłożonego przez Komisję Teologiczną³¹.

W dyskusji soborowej oraz we wnioskach pisemnych dotyczących schematu konstytucji dogmatycznej *De Ecclesia* sugerowano, aby pominąć wyrażenie „consecratio mundi” uważając, że można je zastąpić rozbudowanym pojęciem „apostolstwo świeckich”³², że stosunek świeckich do świata można ująć jako ich aktywne uczestnictwo w dziele Boga-Stwórcy. Na skutek tych i tym podobnych głosów³³, w schemacie „De Ecclesia” przedstawionym na 37 Kongregacji Generalnej, w dniu 30 września 1963 r., pominięto wyrażenie „consecratio mundi”³⁴.

Pierwotny tekst wyraźnie mówił, że „konsekracja świata” jest dziełem świeckich i polega na takiej ich działalności, aby świat, tzn. jego urządzenie, jego struktury, jego rozwój, był przeniknięty Duchem Chrystusa³⁵. Natomiast tekst zmieniony stwierdza, że wszyscy wierni, mają to mieć na uwadze, aby również przez dzieła

²⁸ Tamże, s. 631.

²⁹ *Antepreparatoria*, t. IV, cz. 2, s. 168, por. tamże, s. 502.

³⁰ Por. *Praeparatoria*, t. II, cz. 3, s. 1089.

³¹ Por. *Acta Synodalia*, t. I, cz. 4, s. 41.

³² Por. Tamże, s. 438.

³³ Por. Tamże, s. 479, s. 628—630.

³⁴ Por. *Acta Synodalia*, t. II, cz. 1, s. 261.

³⁵ „Ad laicos denique pertinet consecratio mundi, id est actio ut mundus in omni campo suae activitatibus suisque progressus Spiritu Christi imbuatur, quin ex proprio suo ordine exeant saeculari”. (*Acta Synodalia*, t. II, cz. 4, s. 41).

doczesne uświęcać siebie i innych tak, aby świat był przeniknięty Duchem Chrystusa i aby skutecznie osiągnął swój cel w pokoju i sprawiedliwości ³⁶.

Nie trudno dostrzec, że obydwaj teksty różnią się między sobą zasadniczo. Mianowicie pierwotny mówi o konkretnym zadaniu świeckich należących do właściwego im powołania, a polegającym na uświęceniu świata. A więc nie chodzi tu, w pierwszym rzędzie, o uświęcenie ludzi, ale o udoskonalenie w duchu Chrystusowej Ewangelii struktur, praw, organizacji istniejących we współczesnym świecie, o wprowadzenie zasad ewangelicznych w życie publiczne. Zaś tekst zmieniony podkreśla, że zadaniem wszystkich chrześcijan, a więc nie tylko świeckich, jest uświęcenie samych siebie oraz innych i przepojenie w ten sposób świata duchem Chrystusa. Nie widać potrzeby, aby w rozdziale poświęconym, w pierwszym rzędzie świeckim, mówić o zadaniach wszystkich ochrzczonych. Także nie ma potrzeby mówienia tutaj o uświęcaniu siebie i innych, dlatego, że następny rozdział schematu jest poświęcony powszechnemu powołaniu do świętości. Oczywiście „konsekracji świata” nie osiągnie się bez świętości ludzi, ale określenie to zwraca uwagę na bardzo ważną sprawę, na potrzebę wprowadzenia zasad Ewangelii w stosunki polityczne, społeczne, ekonomiczne, w całą sferę układów międzyludzkich, międzynarodowych i dlatego pominięcie tego wyrażenia jest dużym brakiem w omawianiu całokształtu powołania świeckich.

Zmieniony tekst wnosi jednak pewną nową myśl, mianowicie przestrzega przed błędnym odniesieniem spraw religijnych do spraw doczesnych, które może przyjąć podwójną formę, pomieszanie spraw religijnych i spraw doczesnych, albo całkowite i zgubne ich odłączenie. Zadaniem świeckich będzie przeciwdziałać temu zgubnemu pomieszaniu oraz szkodliwej separacji spraw religijnych i doczesnych ³⁷.

W dalszym toku prac Komisji soborowej zajmującej się schematem konstytucyjnej dogmatycznej *De Ecclesia* postanowiono przywrócić wzmiankę o konsekracji świata przez świeckich wyjaśniając równocześnie, że chodzi o konsekrację w innym sensie niż jej dokonują kapłani. Konsekracja świata nie zmienia jego istoty i porządek doczesny zostaje nadal zachowany, nie dokonuje się pomieszania spraw bożych i doczesnych, a równocześnie porządek doczesny jest w sposób właściwy podporządkowany Bogu i Jego nakazom ³⁸.

³⁶ „Denique ad omnes christifideles id etiam spectat. ut per opera saecularia seipsos aliosque sanctificent, ita ut mundus Spiritu Christi imbuatur, atque in iustitia et pace finem suum efficacius attingat”. (*Acta Synodalia*, t. II, cz. 1, s. 261).

³⁷ *Acta Synodalia*, t. II, cz. 1, s. 261.

³⁸ Por. *Acta Synodalia*, t. III, cz. 1, s. 275 i 285.

c) *Nauka Soboru*

O konsekracji świata przez świeckich mówi konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, traktując ją jako element właściwego ich powołania oraz łącząc pojęcia „consecratio” i „sanctificatio”³⁹.

Świeccy przez swoją działalność, dokonują w każdej dziedzinie życia doczesnego kształtowania świata zgodnie z wolą bożą. Szczególnie podkreślono konieczność uświęcenia codziennych zajęć, życia małżeńskiego i rodzinnego. Przez kształtowanie świata, jego urządzeń i spraw zgodnie z wolą bożą, świeccy konkretnie realizują właściwe sobie powołanie. Dokonuje się to przez kompetentne wykonywanie pracy zawodowej, przez właściwe prowadzenie działalności kulturalnej, społecznej, gospodarczej i politycznej oraz przez godne życie w małżeństwie i rodzinie.

4. Realizacja powołania świeckich w pracy zawodowej

Ważną dziedziną, w której świeccy winni wypełnić swoje powołanie, jest należyte wykonywanie pracy zawodowej. Przy początku stworzenia Bóg powołuje człowieka, aby przez pracę czynił sobie świat poddany (por. Rdz. 1,28). Bóg więc wzywa człowieka, aby przez pracę kształtował świat, czynił go bardziej ludzkim. Wezwanie to jest nakazem Boga. Przekształcanie świata poprzez pracę ludzką niejednokrotnie przybiera formy sprzeczne z wolą Stwórcy. Praca człowieka i cały kompleks zagadnień i sytuacji z nią związanych stają się przedmiotem wielu nadużyć, krzywd, niesprawiedliwości. Dlatego tym bardziej zachodzi potrzeba, aby świeccy, przez zgodne z wolą Stwórcy, wykonywanie pracy zawodowej dokonali jej udoskonalenia i struktur z nią związanych. Należyte ustawienie pracy zawodowej i całego kompleksu zagadnień w tej dziedzinie jest zadaniem i obowiązkiem świeckich.

a) *Prace przygotowawcze do Soboru Watykańskiego II*

W postulatach zgłoszonych na Sobór Watykański II zainteresowano się pracą zawodową, a przede wszystkim ludźmi pracy. Zwrócono uwagę na fakt odejścia lub obojętności wobec Boga i religii wielkiej ilości ludzi pracy. Przed Soborem postawiono zadanie zbadania przyczyn takiego stanu rzeczy i wskazania dróg wyjścia⁴⁰. Podkreślono potrzebę uczciwego i kompetentnego wykonywania pracy zawodowej i należytego do niej przygotowania. Wskazano także po jakiej linii winien pójść rozwój techniki, zaapelowano, aby

³⁹ „Sic et laici, qua adoratores ubique sancte agentes, ipsum mundum Deo consecrant.” (Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, n. 34).

⁴⁰ Por. *Ante-praeparatoria*, t. II, cz. 2, s. 124—125.

Kościół katolicki więcej miejsca poświęcił nauczaniu o prawach ludzi pracy, wśród których za bardzo ważne uznano popieranie prawa do zakładania chrześcijańskich związków i stowarzyszeń ludzi pracy⁴¹.

W schemacie konstytucji *De apostolatu laicorum*, przyjętym przed rozpoczęciem obrad Soboru Watykańskiego II, obszernie mówi się o pracy zawodowej. Praca posiada swoją godność, którą czerpie stąd, że jest wykonywana przez człowieka — osobę, stąd nigdy człowieka nie wolno traktować jako przedmiot i narzędzie pracy, lecz jako podmiot. Ludzie pracy zaś swoich zajęć nie mogą traktować tylko jako narzędzie zysku, lecz jako zadanie społeczne i jako powołanie. Za wykonywaną pracę należy się słuszne i sprawiedliwe wynagrodzenie, umożliwiające prowadzenie życia godnego człowieka, a w wypadku posiadania rodziny również zapłaty potrzebnej do jej utrzymania. Każdy winien posiadać swobodę w wyborze rodzaju i miejsca pracy. Kierownicy zakładów, w porozumieniu ze związkami zawodowymi, współpracując z władzami cywilnymi, winni zadbać o stosowne miejsca pracy. Decydującą rolę w ustawieniu problemów pracy zawodowej ma władza państwowa, która jest odpowiedzialna za właściwe przestrzeganie porządku pracy, za właściwe ustawodawstwo w dziedzinie pracy. Władza państwowa winna się kierować zasadą solidarności i pomocniczości w traktowaniu pracy i własności. Są dwa rodzaje własności: prywatna i społeczna. Własność prywatna nie ma charakteru bezwzględnego, bowiem Stwórca dobra materialne przeznaczył całej rodzinie ludzkiej. W dobrze zorganizowanej społeczności popiera się drobną i średnią własność prywatną, która służy wolności i godności człowieka pracy, natomiast wielką własność prywatną organizuje się tak, by służyła nie tylko niewielkiej grupie ludzi, ale dobru społecznemu. Człowiek pracy ma prawo do wypoczynku, ochrony zdrowia i życia kulturalnego⁴².

W schemacie zwrócono następnie uwagę na pracę kobiet podkreślając wartość pracy, którą kobieta podejmuje w domu, zwłaszcza dla dobra rodziny. Natomiast praca zawodowa kobiet nie może być wykonywana ze szkodą dla rodziny, bowiem wówczas staje się także szkodliwa społecznie⁴³.

Schemat porusza wiele zagadnień związanych z pracą zawodową. Bardzo słusznie podkreśla personalistyczny charakter pracy. Człowiek nie jest narzędziem lecz osobą. Podaje prawa ludzi pracy takie jak: prawo do pracy, do sprawiedliwego wynagrodzenia (do płacy rodzinnej), do wypoczynku, do ochrony zdrowia. Niewątpliwie wnosi bardzo cenne myśli dotyczące pracy i bardzo aktualne. Wi-

⁴¹ *Antepraeparatoria*, t. III, s. 172—190.

⁴² *Schemata*, series quarta, s. 157—160.

⁴³ Por. Tamże, s. 155—156.

dać tu wpływ encykliki papieża Jana XXIII *Mater et Magistra*. Brakowało jednak podkreślenia obowiązku pracy i innych obowiązków z niej wypływających np. rzetelności, należytego przygotowania itp. Także zachodziła potrzeba szerszego rozpracowania jednego z ważniejszych praw związanych z pracą zawodową, mianowicie prawa do tworzenia związków zawodowych, brakowało też wzmianki o strajku i o normach regulujących to prawo.

Pracy zawodowej jest również poświęcony trzeci, czwarty i piąty rozdział schematu konstytucji *De ordine sociali* z 1962 roku. Stwierdza on, że praca oprócz wartości doczesnej, posiada wartość nadprzyrodzoną, którą może otrzymać dzięki łasce Jezusa Chrystusa. Praca jest obowiązkiem i prawem człowieka. Jest obowiązkiem, gdyż przez pracę człowiek rozwija swoją osobowość, zdobywa środki na utrzymanie siebie i rodziny oraz pomnaża dobra społeczne. Prawo do pracy wymaga, aby każdy znalazł zajęcie odpowiadające jego zdolnościom i zainteresowaniom; winno to być przedmiotem zainteresowania władzy cywilnej. Warunki, w jakich dokonuje się praca zawodowa, winny służyć zdrowiu duszy i ciała człowieka pracy, uwzględniać jego potrzeby religijne i duchowe, zachować dzień Pański. Czwarty rozdział jest poświęcony prawu do słusznego wynagrodzenia za pracę, natomiast piąty pracy na roli. Praca na roli, w której najbardziej wyraża się współpraca z Bogiem, winna być dowartościowana⁴⁴.

b) *Dyskusja soborowa*

Aczkolwiek w poprawionych w czasie obrad soborowych schematach Konstytucji *De Ecclesia* i dekretu *De apostolatu laicorum* wzmiankuje się o pracy zawodowej, to jednak są one bardzo krótkie. Całość zagadnień poświęconych pracy zawodowej przeniesiono do schematu konstytucji pastoralnej *De Ecclesia in mundo huius temporis*, który został przedstawiony Ojcom Soboru 20 października 1964 r. Problematyka pracy została tam poruszona w rozdziale czwartym pt. *O szczególnych zadaniach chrześcijan naszych czasów*, a zwłaszcza w aneksie czwartym pt. *O życiu ekonomicznym i społecznym*. Schemat mówi o godności i wzniosłości pracy ludzkiej, przez którą Bóg niejako przybiera człowieka jako towarzysza do udoskonalenia dzieła stworzenia. Praca jest działalnością samego człowieka, jest bezpośrednio i bardzo głęboko związana z osobą ludzką, jest dziełem osoby ludzkiej i stąd wpływa jej godność. Niestety często praca, która ma służyć człowiekowi, jego rozwojowi, obraca się przeciw niemu, poniża go i jest okazją do wyzysku. Praca nastawiona tylko na zysk a nie na człowieka, poniża go. Technika, która jest produktem pracy ludzkiej, zamiast służyć czło-

⁴⁴ *Schemata*, series tertia, s. 24—38.

wiekowi, często czyni go swoim poddanym. Właściciele środków produkcji, którymi mogą być osoby prywatne, spółki czy państwo, nie mogą uważać się za ich bezwzględnych właścicieli. Muszą liczyć się z tym, że środkami produkcji posługuje się człowiek, który jest podmiotem wolnym, świadomym, stworzonym na obraz Boży.

Z pracą łączy się prawo posiadania własności prywatnej, praca jest głównym źródłem jej nabycia. Godnym potępienia nadużyciem jest odmawianie różnych praw ludziom pracy i pozbawianie własności tych, którzy ją zapracowali, zwłaszcza robotników pochodzących z biednych krajów. Ogromne znaczenie i wartość posiada praca na roli, która jest nie doceniana i lichy opłacana, co jest przyczyną nędzy licznych osób zatrudnionych w rolnictwie. Sytuacja ta domaga się gruntownej reformy i przebudowy⁴⁵.

Na życzenie ojców Soboru⁴⁶ zmieniono konstrukcję schematu konstytucji *De Ecclesia in mundo huius temporis*. Nowy schemat przedstawiono na 132 Kongregacji Generalnej w dniu 21 września 1965 r. Schemat podkreśla, że praca jest dziełem osoby, stąd godność zarówno pracy fizycznej jak i umysłowej. Godność tę potęguje fakt, że pracę podjął Jezus Chrystus w czasie swego ukrytego życia w Nazarecie. Praca jest prawem i obowiązkiem. Z pracy wynikają pewne uprawnienia, takie jak sprawiedliwa zapłata, stworzenie należytych warunków pracy, służących duchowemu rozwojowi człowieka pracy i nie niszczących jego zdrowia oraz chroniących przed nadmiernym wyczerpaniem. Człowiek pracy winien mieć możliwości rozwijania poprzez pracę swojej osobowości, winien mieć czas na wypoczynek, życie rodzinne. Winien także mieć warunki prowadzenia życia kulturalnego, społecznego a nade wszystko religijnego. Człowiek pracujący w danym zakładzie winien mieć prawo udziału z zarządzaniu swego zakładu i w owocach wspólnie wypracowanych. Do podstawowych praw osoby ludzkiej należy zaliczyć prawo ludzi pracy do zakładania stowarzyszeń i do aktywnego udziału w ich działalności, bez obawy jakichkolwiek represji. Stowarzyszenia ludzi pracy, zwane związkami zawodowymi, winny mieć udział w kształtowaniu życia społeczno gospodarczego. W wypadku konfliktów między związkami zawodowymi a pracodawcą należy dążyć do pokojowego i ugodowego załatwienia sprawy, używając do tego naturalnych instytucji. Konieczna jest szczerza i wszechstronna rozmowa uwzględniająca także dobro wspólne całej społeczności, wzmiankuje się także o prawie do strajku⁴⁷.

W tekście schematu konstytucji *De Ecclesia in mundo huius tem-*

⁴⁵ Por. *Acta Synodalia*, t. III, cz. 5, s. 183—186.

⁴⁶ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 1, s. 524.

⁴⁷ Por. *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 1, s. 493—495.

poris, który przedstawiono na 161 Kongregacji Generalnej w dniu 15 listopada 1965 r., dokonano pewnych zmian również we fragmencie o pracy. Wyraźnie podkreślono, że chodzi tu o pracę zawodową. Mówiąc o prawie ludzi pracy do prowadzenia życia rodzinnego, zaznaczono, że chodzi tu przede wszystkim o matki, które muszą mieć czas na zatroszczenie się o rodzinę. Poszerzono i wyjaśniono prawo ludzi pracy do udziału w decydowaniu o losie przedsiębiorstwa i korzystanie ze wspólnie wypracowanych dóbr. Przy prawie do strajku podkreślono, że aczkolwiek jest on prawnym i koniecznym środkiem do obrony słusznych praw ludzi pracy, to jednak jest środkiem ostatecznym „ultimum” i należy zawsze jak najszybciej podjąć rozmowy, które by doprowadziły do ugody i pojednania⁴⁸.

W następnym etapie, w miejscach dotyczących zagadnienia pracy dokonano tylko niewielkich zmian⁴⁹.

c) Dokumenty soborowe

W kilku dokumentach soborowych znajdują się wypowiedzi na temat zawodowej pracy świeckich. Konstytucja dogmatyczna „*Lumen gentium*” naucza, że szczególnym zadaniem świeckich jest udoskonalenie świata poprzez pracę i technikę⁵⁰.

Dekret *O apostołskiej działalności świeckich* nawołuje, aby świeccy przez pracę zawodową prowadzili działalność apostołską w środowisku pracy. Działalność tę ułatwiają im wysokie kwalifikacje zawodowe⁵¹.

Obszerne natomiast nauczanie Soboru o pracy przynosi Konstytucja pastoralna *Gaudium et spes*⁵². Dotyczy ono głównie pracy zawodowej, która jest realizacją powołania świeckich. Konstytucja wyprowadza z zasad teologiczno-filozoficznych, ujętych personalistycznie, obowiązek pracy i prawo do pracy. Należy je zaliczyć do praw fundamentalnych, gdyż wynikają z niego inne prawa. Jednym z nich, bardzo istotnym jest wynagrodzenie. Konstytucja duszpasterska podkreśla prawo do takiego wynagrodzenia, które by umożliwiło życie godne człowieka i dawało środki do utrzymania rodziny, do prowadzenia życia kulturalnego. Z drugiej jednak strony uzależnia je od rodzaju pracy, od możliwości przedsiębiorstwa, uwzględniając dobro wspólne.

Konstytucja podaje także inne obowiązki i prawa związane z pracą zawodową. Nie porusza jednak wszystkich aspektów tego za-

⁴⁸ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 6, s. 509—511 oraz s. 518—520.

⁴⁹ Por. *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 7, s. 290—291.

⁵⁰ Konstytucja Soborowa *Lumen gentium*, n. 36,2.

⁵¹ Por. Dekret soborowy *Apostolicam actuositatem*, n. 13,1, n. 4,7.

⁵² Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, n. 67, n. 68.

gadnienia, chociaż niektóre były proponowane podczas dyskusji soborowej.

5. Działalność społeczno-ekonomiczna, kulturalna i polityczna świeckich

Świeccy udoskonalają świat także przez prowadzenie działalności społeczno-ekonomicznej, kulturalnej i politycznej. Działalność ta, aczkolwiek może być prowadzona przez duchownych, to jednak nigdy nie będzie realizacją właściwego im powołania, natomiast we współczesnym świecie nie jest możliwe, aby świeccy należycie wypełnili swoje powołanie wymawiając się od tego rodzaju działalności.

a) Prace przygotowawcze do Soboru Watykańskiego II

Na potrzebę odnowy życia społecznego, kulturalnego i politycznego, jak również na szczególną rolę, jaką w tej dziedzinie mają świeccy, zwrócono już uwagę w postulatach zgłoszonych na Sobór.

Świeckim należy prawnie przyznać i określić zadania natury społecznej, aby kapłani mogli wyłącznie oddać się posłudze religijnej. Należy położyć kres szkodliwemu pomieszaniu zadań, kiedy to kapłani zaniedbując lub nawet porzucając zadanie kapłańskie zajmują się działalnością społeczną i gospodarczą, odbierając świeckim te zadania⁵³.

W działalności społecznej należy popierać i głosić sprawiedliwość i prawa człowieka⁵⁴. Działalność ekonomiczną nawet w instytucjach kościelnych należy powierzyć świeckim⁵⁵. Świeccy są odpowiedzialni za rozwój gospodarczy i społeczny świata, ze szczególnym uwzględnieniem krajów zacofanych⁵⁶.

W działalności Kościoła na rzecz pokoju, rozbrojenia i usunięcia niebezpieczeństwa wojny atomowej ważną rolę mają spełnić świeccy⁵⁷. W działalności kulturalnej katolicy świeccy winni się kierować zasadami wiary chrześcijańskiej⁵⁸. Sobór powinien określić obowiązki obywateli wobec Ojczyzny⁵⁹. Katolicy świeccy mają brać udział w działalności politycznej, podejmując się ważnych odpowiedzialnych funkcji politycznych. Winni oni urabiać właściwą opinię polityczną wśród społeczeństwa, między innymi kierując wy-

⁵³ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 3, s. 260, 153.

⁵⁴ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 1, s. 666.

⁵⁵ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 3, s. 158—159.

⁵⁶ Por. *Antepreparatoria*, t. II, cz. 1, s. 743.

⁵⁷ Por. *Antepreparatoria*, t. II, cz. 1, s. 358, oraz *Appendix*, t. II, cz. 2, s. 720—721.

⁵⁸ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 2, s. 663.

⁵⁹ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 3, s. 204.

dawaniem prasy. W swojej działalności politycznej świeccy nie mogą się zastawiać autorytetem Kościoła, chyba że mają wyraźne upoważnienie kompetentnej władzy kościelnej⁶⁰. Katolicy świeccy winni brać udział w wyborach parlamentarnych, oddając swe głosy na tych, co do których można by mieć nadzieję, że będą kierować się zasadami katolickimi⁶¹. Wypełniając swoje obowiązki polityczne, mają brać udział w akcjach politycznych, chyba że są niezgodne z nauką katolicką lub gdy zwalczają religię, popierać właściwe ułożenie stosunków między państwem a Kościołem⁶².

Centralna Komisja Przygotowawcza szeroko uwzględniła działalność kulturalną, społeczną, ekonomiczną i polityczną świeckich w schemacie *De apostolatu laicorum*, w części czwartej zatytułowanej: *De apostolatu laicorum in actione sociali*, podzielonej na dwa tytuły. Pierwszy mówi *De actione sociali in genere*, drugi: *De actione sociali in specie*.

Podkreślono, że działalność społeczno-ekonomiczna jest właściwym zadaniem świeckich, przez którą mają odnowić i udoskonalić porządek społeczno-ekonomiczny, zgodnie z wolą Słowa Bożego dla umocnienia Królestwa Bożego. Zadaniem zaś hierarchii jest popierać szlachetne inicjatywy społeczne świeckich.

Należy przygotować świeckich, a nawet utworzyć specjalne szkoły lub instytuty dla nich, aby mogli poznać doktrynę społeczną Kościoła.

Działalność ekonomiczna musi być jednak podporządkowana prawom moralnym i moderowana zasadą sprawiedliwości. W społeczeństwie należy zachować odpowiedni porządek w stosunkach pomiędzy poszczególnymi osobami a społecznością, z zachowaniem praw osoby ludzkiej i zasady pomocniczości. W dziedzinie kultury konieczna jest równowaga między rozwojem nauki, a moralną doskonałością człowieka.

Świeccy mają popierać i brać udział w organizacjach międzynarodowych, mających za cel dążenie do jedności wszystkich narodów, oraz rozwój i postęp narodów znajdujących się na drodze rozwoju. Mają oni także przyczynić się do rozwiązywania trudnych problemów międzynarodowych np. kwestii demograficznej. Szczególne zadanie spoczywa na świeckich w dziedzinie działalności pokojowej i między narodami.

Świeccy mają obowiązek włączyć się czynnie w działalność polityczną. Powinni oddziaływać na władze polityczną, aby ona znała, popierała i broniła praw ludzkich. Należy popierać taki ustrój, w którym wszyscy obywatele mają prawo do kształtowania opinii publicznej i do decydowania o sprawach publicznych. Wyraża się to między innymi poprzez wybory. W działalności politycznej dla do-

⁶⁰ *Antepraeparatoria*, t. II, cz. 2, s. 662—663.

⁶¹ *Antepraeparatoria*, t. II, cz. 6, s. 188.

⁶² Por. *Antepraeparatoria*, t. III, s. 171, 190—191.

bra państwa należy współpracować ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Wobec legalnie wybranej władzy obywatele są zobowiązani do posłuszeństwa i szacunku. Władzy nie można stawiać wygórowanych wymagań, godzących w dobro innych obywateli. W wypadku przekroczenia kompetencji przez władze, obywatele mają prawo, w ustalonych granicach wystąpić w obronie swoich praw i słusznych praw innych. Obywatele są zobowiązani do petyzmu wobec swojej ojczyzny⁶³.

Podobną treść posiada ostateczna wersja schematu *De apostolatu laicorum*, dotycząca omawianych zagadnień, przygotowana przed Soborem Watykańskim II⁶⁴.

Schemat konstytucji *De ordine sociali* poszerza i uzupełnia stwierdzenia znajdujące się w wyżej omówionym schemacie. Między innymi mówi, że natura człowieka stworzonego przez Boga ma charakter społeczny. Podstawowym prawem życia społecznego i wszelkiej działalności społecznej jest równość wszystkich ludzi⁶⁵.

Jak widzimy przygotowany w schematach materiał podawał obfitą treść na temat działalności społeczno-ekonomicznej, kulturalnej i politycznej świeckich.

b) Dyskusja soborowa

Jak już wspomniano, schemat *De ordine sociali* nie dotarł na obrady soborowe. Natomiast schemat *De apostolatu laicorum* został przedstawiony Ojcom Soboru w wersji bardzo skróconej. Pomijał on większość wypowiedzi na temat działalności społeczno-ekonomicznej, kulturalnej i politycznej, ograniczając się do stwierdzenia, że działalność ta jest zadaniem świeckich, którzy winni ją spełniać w duchu Ewangelii i prowadzić zgodnie z duchem Chrystusa⁶⁶.

Natomiast problematyka ta została przeniesiona do schematu konstytucji pastoralnej *De Ecclesia in mundo huius temporis*. Rozdz. czwarty zatytułowany: *O szczególnych zadaniach wykonywanych przez chrześcijan naszych czasów*, w większej części uwzględnia interesujące nas zagadnienie⁶⁷. Wypada zaznaczyć, że schemat podaje zasady życia ekonomicznego i społecznego. Rozwój gospodar-

⁶³ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 4, s. 574—598.

⁶⁴ *Schemata*, series quarta, s. 137—173.

⁶⁵ Por. *Schemata*, series tertia, s. 6—44.

⁶⁶ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 4, s. 705 i 708.

⁶⁷ „Omnes ergo, sed peculiater laici, qui nostra aetate, praecipui sunt culturae promotores, artes et scientias quas callent, aestiment et colant in Christi lumine”. (*Acta Synodalia*, t. III, cz. 5, s. 134). „Christifideles laici praesertim, memores sint unumquemque multum valere ad prosperitatem hominum et rectum ordinem societatis instaurandum, si servatis legibus cuique activitati propriis, partes suas, assumpserint in actione oeconomica et sociali huius temporis”. (Tamże, s. 136).

czy i społeczny jest zadaniem i powołaniem człowieka zgodnie z wolą Stwórcy. Rozwój ekonomiczny musi mieć na uwadze całego człowieka, osobę ludzką, składającą się z ciała i duszy. Dobra ziemskie są przeznaczone przez Boga-Stwórcę całej społeczności ludzkiej, dlatego należy je tak rozdzielać, by służyły pożytkowi wszystkim i prowadziły do jedności całego rodzaju ludzkiego. Rozwoju gospodarczego nie można pozostawić własnemu biegowi, ale musi być sterowany mądrymi i sprawiedliwymi prawami, uwzględniającymi godność osoby ludzkiej i związanej z nią prawami człowieka. W rozwój ekonomiczny musi być organicznie włączony postęp duchowy, intelektualny i moralny. Przedmiotem szczególnej troski muszą być kraje słabo rozwinięte.

Konieczne jest zniesienie różnic między poszczególnymi grupami danego społeczeństwa. W stosunkach między narodami musi zapanować wolność, przyjaźń i współpraca przynosząca wszystkim korzyści. W tym celu należy powołać instytucje międzynarodowe, składające się z przedstawicieli różnych narodów. Instytucje te mają strzec pokoju między narodami, który winien być przedmiotem troski wszystkich ludzi, a zwłaszcza rządzących państwami. Pokój osiągnie się przez wzajemną przyjaźń, pomoc, dlatego trzeba zwalczać działania sięjące nienawiść, pogardę, nadmierne przecenianie własnego narodu, a konflikty rozstrzygać paktami i układami.

Działalność kulturalna musi mieć na uwadze kulturę materialną i duchową. Rozwijając kulturę, człowiek staje się bardziej obrazem Boga. Istnieje związek między religią i kulturą, lekceważenie religii prowadzi do zdziczenia i zaniku kultury. Postęp kultury w dużej mierze będzie zależał od dialogu między poszczególnymi kulturami⁶⁸.

Schemat posiada aneksy, które szeroko omawiają potrzebę popierania rozwoju prawdziwej kultury, stosunek Kościoła do kultury w ogóle oraz do poszczególnych kultur narodowych: omawiają także obszernie zagadnienie porządku społecznego i gospodarczego oraz rozwój gospodarczy w wymiarze wewnątrzpaństwowym i międzynarodowym. Znajdujemy tam również zasady o braterskiej wspólności wszystkich narodów, o potrzebie pokoju między narodami. Rozważa się tam problemy polityczne, takie jak natura i cel władzy politycznej, wzajemne relacje Kościoła i władzy politycznej⁶⁹.

Tak więc schemat konstytucji pastoralnej *De Ecclesia in mundo huius temporis* szeroko omawia działalność społeczno-ekonomiczną i kulturalną, natomiast o działalności politycznej jest tylko krótka wzmianka, szerzej zaś w aneksie. Odnotować trzeba podanie zasady solidarności i integralnego rozwoju, którym należy się kierować w działalności społeczno-ekonomicznej. Bardzo słusznie zau-

⁶⁸ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 5, s. 133—140.

⁶⁹ Tamże, s. 154—158, s. 168—200.

ważono, że zasada parytetu sił militarnych nie gwarantuje pokoju, taką gwarancję daje zniszczenie zapasów broni, zwłaszcza nuklearnej, ale należałoby dokładniej sprecyzować zasady rozbrojenia.

Schemat konstytucji pastoralnej został jednak skrytykowany, zauważono, że jego konstrukcja (mianowicie podział na rozdziały a potem aneksy) jest wadliwa. Nie ma bowiem zwartości tematycznej, są powtórzenia, dlatego zaproponowano zmianę schematu⁷⁰.

Na prośbę Ojców Soboru do schematu włączono rozdział pt. *De vita communitatis politicae*. Problematyka ta była poprzednio w aneksie pierwszym, obecnie zagadnienia związane z działalnością polityczną są omawiane szerzej⁷¹.

Nowy schemat przedstawiony Ojcom Soboru na 132 Kongregacji Generalnej 21 września 1965 r. poświęca prawie całą swoją drugą część interesującym nas zagadnieniom. W rozdz. II, cz. II, pt.: *De cultus humani progressu rite promovendo* omówiono potrzebę kultury zarówno materialnej jak i duchowej, nowe sposoby rozpowszechniania kultury i wzajemnej zależności oraz wpływu kultury poszczególnych społeczeństw. Twórcą kultury jest człowiek, który ma obowiązek włączenia się w proces jej tworzenia i rozpowszechniania, jak również prawo do korzystania ze zdobyczy kultury. Także chrześcijanie są odpowiedzialni za tworzenie i rozpowszechnianie kultury. Wśród zasad należytego rozwoju kultury na uwagę zasługuje wykorzystanie prawd religii chrześcijańskiej, które ułatwiają tworzenie prawdziwej kultury. Między kulturą a Dobrą Nowiną Chrystusa nie ma żadnej sprzeczności, wprost przeciwnie, istnieją wielorakie powiązania⁷².

Rozdział trzeci pt.: *De vita oeconomica — sociali* poświęcony jest sprawiedliwości społecznej, rozwojowi gospodarczemu i zasadom życia społecznego. Podstawowym mankamentem życia gospodarczego jest nierówność, z jednej strony luksus i bogactwo, a z drugiej nędza. Toteż rozwój techniki i produkcji musi służyć człowiekowi, dlatego podstawowym prawem rozwoju gospodarczego jest służyć człowiekowi, uwzględniając jego potrzeby i aspiracje materialne, intelektualne i moralne. Aczkolwiek człowiek posiada prawo do własności prywatnej, to ciąży na nim zobowiązanie społeczne. W pewnych określonych warunkach kompetentna władza ma prawo ingerencji w własność prywatną⁷³.

Działalność polityczna świeckich jest omawiana, w rozdziale

⁷⁰ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 1, s. 542—552.

⁷¹ Tamże, s. 546: Zawarte w czterech numerach: nr 86 „De hodierno statu rerum in vita publica”, nr 87 „De societatis politicae natura et fine”, nr 88 „De cooperatione omnium ad publicam vitam”, nr 89 „De habitudine Ecclesiae erga societatem politicam”.

⁷² Por. tamże, s. 483—490.

⁷³ Por. tamże, s. 491—498.

czwartym *De vita communitatis politicae*. W życiu politycznym wielu krajów obserwuje się tendencję poszanowania praw ludzkich i zwiększania udziału wszystkich obywateli w życiu politycznym, ale też równocześnie gdzieś zwiędzony terror polityczny, gwałcenie praw człowieka, zwłaszcza prawa wolności. W związku z tym podkreślono jakie prawa i obowiązki ma każdy obywatel wobec władzy politycznej, jaka jest natura i cel tejże władzy i jej obowiązki wobec obywateli. Władza polityczna winna pochodzić ze swobodnego wyboru obywateli. W schemacie wspomina się bardzo ogólnie o stosunku Kościoła do państwa⁷⁴.

Wreszcie rozdział piąty pt. *De communitate gentium et de pace* poświęcony jest sprawie pokoju i bezpieczeństwu między państwami. Pokój ma zapewnić współpraca między narodami oparta na sprawiedliwości. Sprawiedliwych zasad współżycia narodu mają strzec powołane w tym celu instytucje międzynarodowe. Dla zachowania pokoju ma służyć właściwe rozwiązanie światowego problemu demograficznego. Obowiązkiem wszystkich narodów świata a zwłaszcza chrześcijan, są wysiłki celem oddalenia możliwości wojny totalnej. Wyścig zbrojeń doprowadzający do równowagi sił, „*Aequilibrium terroris*” nie zapewnia pokoju, jest ciągłym zagrożeniem wojną totalną. Natomiast wysiłki pokojowe mają pójść w kierunku całkowitego zaprzestania zbrojeń oraz do zniszczenia istniejących zapasów broni zwłaszcza nuklearnej. Szczególną rolę w tej dziedzinie winni spełnić chrześcijanie świeccy a zwłaszcza ci, którzy sprawują odpowiedzialne funkcje polityczne⁷⁵.

Następny schemat konstytucji pastoralnej „*Gaudium et spes*” — w znacznie zmienionej treści, jeśli chodzi o działalność kulturalną, ekonomiczno-społeczną i polityczną — został przedstawiony 15 listopada 1965 r. na 161 Kongregacji Generalnej.

Rozdział drugi poświęcony kulturze, zmienił częściowo swój tytuł, który brzmi obecnie *De culturae progressu rite promovendo* (dawniej *De cultus humani progressu rite promovendo*). Określenie „*cultus*” zastąpiono słowem „*Cultura*”, gdyż wielu Ojców uznało, że pojęcie kultury jest jaśniejsze i bardziej zrozumiałe⁷⁶. Wprowadzono także określenie kultury, stwierdzając, że w sensie ogólnym oznacza to wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija dary swego ducha i ciała, dąży poprzez poznanie i pracę do opanowania świata, czyni bardziej ludzkim życie społeczne i polityczne poprzez rozwój obyczajów i odpowiednich instytucji oraz w dziełach swoich wyraża, przekazuje i zachowuje poprzez wieki doświadczenia i zdobycze duchowe, aby służyły postępowi wielu a nawet

⁷⁴ Tamże, s. 499—502.

⁷⁵ Tamże, s. 503—513.

⁷⁶ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 6, s. 501.

całej ludzkości⁷⁷. Podkreślono prawo do rozwoju i popierania kultury przez władzę państwową wśród mniejszości narodowych⁷⁸. Zwrócono uwagę na prawo ludzi posiadających odpowiednie zdolności intelektualne, do prowadzenia i ukończenia wyższych studiów, a następnie na ich obowiązek wykonywania zadań służących całemu społeczeństwu. Także kobiety, stosownie do swoich uzdolnień, mają prawo do udziału w życiu kulturalnym⁷⁹.

Omawiając zagadnienie sprawiedliwości społecznej podkreślono, że każdy posiada prawo posiadania takiej ilości dóbr, jakie są potrzebne jemu i rodzinie. Niektórzy proponowali, aby użyto określenia „*Ius strictum*”, „*Ius fundamentale*”, „*Ius primum*”, „*Ius primum*”. Pozostawiono jednak określenie „*Ius*” bez przymiotnika, rozumiejąc je jako przedmiot sprawiedliwości⁸⁰. Prawo do posiadania wystarczającej ilości dóbr oparte jest o zasadę powszechnego ich przeznaczenia, która to zasada jest prawem wyprzedzającym, a więc bardziej podstawowym od prawa do posiadania własności prywatnej⁸¹.

W życiu wspólnoty politycznej należy ustalić prawa i obowiązki wszystkich obywateli, które regulują wzajemne stosunki między nimi, jak i relacje między władzą polityczną a obywatelami⁸².

Ogromne znaczenie dla życia państwowego ma aktywny udział wszystkich obywateli w życiu politycznym, który wyraża się poprzez udział w wyborach władzy politycznej. Schemat wprowadza nowe sformułowanie wzywające, aby wszyscy obywatele korzystali z prawa udziału w wolnych wyborach mających na celu dobro wspólne, a nawet uważa, że udział ten jest obowiązkiem. Kościół popiera działalność tych, którzy dla służenia ludziom podejmują się sprawowania funkcji politycznych⁸³.

Forma władzy przybierająca postać dyktatury czy totalitaryzmu

⁷⁷ „*Voce cultura sensu generali indicantur omnia quibus homo multifarias dotes animi corporisque perpolit ac explicat; ipsum orbem terrarum cognitione et labore in suam potestatem redigere studet; vitam socialem tam familiarem quam politicam progressu morum institutorumque humaniorem reddit; denique magnas esperientias spirituales atque aspiraciones de cursu temporum in operibus suis exprimit, communicat atque conservat, ut ad profectum multorum, quinimmo totius generis humani inserviant*” (tamże, s. 491).

⁷⁸ Tamże, s. 496, 504.

⁷⁹ Tamże, s. 496—497, 504.

⁸⁰ „*Ceterum, ius habendi partem bonorum sibi suisque familias sufficientem omnibus competit*”. (Tamże, s. 511, 512).

⁸¹ Tamże, s. 513.

⁸² Tamże, s. 523, 528.

⁸³ „*Memores ergo omnes cives sint iuris simul et officii suffragio utendi at bonum commune promovendum. Ecclesia laude et consideratione dignum opus illorum habet, qui in hominu servitium rei publicae bono se devovent et huius officii onere suscipiant*”. (Tamże, s. 525).

nie może być popierana, gdyż w jej założeniach jest naruszenie praw ludzkich⁸⁴.

Omawiając stosunek Kościoła do państwa, schemat podkreśla różnicę między działalnością polityczną prowadzoną we własnym imieniu, przez poszczególnych wiernych świeckich, czy też zorganizowanych w stowarzyszeniach, a działalnością jaka jest przez nich prowadzona w imieniu Kościoła. Kościół nie wiąże się z żadnym systemem politycznym, nie żąda dla siebie żadnych przywilejów, tylko należy mu wolności, której domaga się także dla innych wyznań religijnych. Kościół chce służyć ludziom żyjącym w konkretnym państwie, dlatego dla dobra wspólnego pragnie owocnej współpracy ze społecznością polityczną, zastrzegając sobie prawo do oceny moralnej w sprawach politycznych, gdy tego będą wymagać podstawowe prawa osoby i zbawienie⁸⁵.

W omawianym schemacie dokonano nowej konstrukcji rozdziału piątego. Na życzenie Ojców zmieniono jego tytuł *De pace fovenda et de communitate gentium promovenda* (dawniej *De communitate gentium et de pace promovenda*). Przepracowano także zagadnienie dotyczące natury pokoju. Jeśli chodzi o wypowiedzi na temat wojny to podano zasady ogólne podkreślając szczególne niebezpieczeństwo wojny totalnej. Zarzucono pojęcie wojny sprawiedliwej „bellum iustum”. Jednak mówi się o prawie rządów do koniecznej obrony po wyczerpaniu środków pokojowych. Środkiem do osiągnięcia pokoju nie jest wyścig zbrojeń, ale rozbrojenie i budowanie wspólnoty międzynarodowej w oparciu o zasady sprawiedliwości i poszanowanie praw ludzkich⁸⁶.

Porównując obecny schemat z poprzednimi można zauważyć, że w wielu wypadkach jego sformułowania są jaśniejsze, bardziej praktyczne. W omawianiu działalności społeczno-ekonomicznej, kulturalnej i politycznej lepiej uwydatniono aspekt prawny, wymieniając wynikające z nich prawa i obowiązki.

Następny schemat konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes* został przedstawiony 2 grudnia 1965 roku podczas 166 Kongregacji Generalnej. W porównaniu do poprzedniego jest prawie identyczny, nastąpiły jedynie niewielkie zmiany. A więc dobitniej podkreślono, że działalność kulturalna potrzebuje wolności, nietykalności i szacunku, przy zachowaniu praw osoby ludzkiej⁸⁷. Rozwój społeczny ma dokonywać się w oparciu o zasady sprawiedliwości i słuszności dotyczące zarówno życia osobistego, społecznego jak i międzynarodowego⁸⁸. Sprawiedliwość wymaga, aby odbieranie własności prywatnej i przekazywanie jej jako społecznej było dokonywa-

⁸⁴ Tamże, s. 525, 529.

⁸⁵ Por. Tamże, s. 526—527, 530.

⁸⁶ Por. Tamże, s. 531—554.

⁸⁷ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 7, s. 283, 336.

⁸⁸ Tamże, s. 288, 336.

ne przez władzę kompetentną, zgodnie z wymogami dobra wspólnego i za słusznym wynagrodzeniem⁸⁹. W działalności politycznej nieodzownym warunkiem jest ochrona praw osoby, która umożliwia obywatelom uczestnictwo w życiu i kierowaniu sprawami państwowymi. Mniejszości narodowe mają nie tylko prawa, które winny być przestrzegane, ale także obowiązki wobec wspólnoty politycznej⁹⁰. W punkcie „De natura pacis” wprowadzono nowy passus, w którym pochwała się pokojowy sposób, bez użycia gwałtu, dochodzenia swoich praw⁹¹.

c) Dokumenty soborowe

Schemat ustalony w dniu 2 grudnia 1965 roku został w całości i bez zmian przyjęty w dniu 7 grudnia 1965 roku w czasie IX Sesji Publicznej jako dokument soborowy. Konstytucja pastoralna szeroko i szczegółowo omawia działalność kulturalną, społeczno-ekonomiczną i polityczną. Czytając wnikliwie tę część dokumentu można zauważyć, że wspólnym mianownikiem, wspólną podstawą, na której winno być oparte życie kulturalne, gospodarcze, społeczne i polityczne, jest poszanowanie praw osoby ludzkiej a zwłaszcza prawa wolności.

Naucza Sobór: „Wobec tego, że kultura wpływa bezpośrednio z natury rozumnej i społecznej człowieka, potrzebuje ona nieustannie dla swego rozwoju należytej wolności oraz prawowitej możliwości działania wedle własnych zasad. Słusznym prawem więc domaga się ona poważania i cieszy się pewną nietykalnością, oczywiście przy zachowaniu praw osoby ludzkiej i wspólnoty czy to partykularnej, czy uniwersalnej w granicach dobra wspólnego”⁹². Podkreśla się też prawo wszystkich do korzystania z dobrodziejstw kultury; jak również obowiązek udostępniania kultury przez tych, którzy są do tego zobowiązani. Także wszyscy odpowiednio uzdolnieni mają prawo i obowiązek tworzenia kultury prawdziwie ludzkiej, służącej dobru wspólnemu⁹³.

Zgodnie z nauką konstytucji *Gaudium et spes* rozwojem gospodarczym i postępem społecznym zarówno w skali krajowej jak i międzynarodowej winna kierować nie zasada najwyższego zysku, ale dobro osoby ludzkiej oraz przestrzeganie i popieranie jej praw⁹⁴.

W życiu wspólnoty politycznej ogromne znaczenie ma ustalenie porządku prawnego, który by uwzględniał prawa i obowiązki wszy-

⁸⁹ Tamże, s. 293, 340.

⁹⁰ Tamże, s. 296—297.

⁹¹ Tamże, s. 302.

⁹² Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, n. 59, 2.

⁹³ Por. Tamże, n. 60.

⁹⁴ Por. Tamże, n. 64—65.

stkich i był należycie przestrzegany i realizowany⁹⁵. Omawiając zagadnienie stosunku władzy do obywateli podkreśla się obowiązek posłuszeństwa wobec legalnej władzy państwowej, wykonywanej zgodnie z porządkiem prawnym i porządkiem moralnym. Natomiast w wypadku, gdy władza państwowa uciska obywateli przekraczając swoje uprawnienia, mają oni świadczyć to, co prowadzi do dobra wspólnego. Wolno im bronić swoich praw przed nadużyciem władzy, w granicach nakreślonych przez prawo naturalne i Ewangelię⁹⁶.

Wydaje się, że należałoby przyznać w takiej sytuacji obywatelom prawo, usunięcia władzy wybranej legalnie, ale przekraczającej swoje uprawnienia, przez dokonanie nowych wyborów. Nie wskazano norm, którymi winni się kierować obywatele wspólnoty politycznej, w której władzę sprawuje rząd nielegalny, narzucony siłą. W związku z tym można by jeszcze mówić o prawie członków wspólnoty politycznej, nie tylko do wyboru władzy, ale także o prawie do wyboru ustroju politycznego.

Konstytucja pastoralna *Gaudium est spes* w części omawiającej życie społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturalne nie akcentuje, że są to dziedziny szczególnej działalności świeckich, że jest to realizacja właściwego im powołania. Biorąc jednak pod uwagę pierwszą część tejże konstytucji *De Ecclesia et vocatione hominis*, jak również czwarty rozdział *De laicis* konstytucji *Lumen gentium*, oraz dekret soborowy „*Apostolicam actuositatem*” nie ulega wątpliwości, że wymienione działania są przeznaczone, przede wszystkim, dla świeckich i tutaj nie mogą być skutecznie przez nikogo zastąpione.

6. Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie

Rozważając szczególnie powołanie świeckich, czyli plan Boży wobec nich, nie można pominąć ich powołania do życia w małżeństwie i rodzinie. Prawdę tę jasno wyraził Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*. „Miłość jest zatem podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej osoby ludzkiej. Objawienie chrześcijańskie zna dwa właściwe sposoby. urzeczywistnie-

⁹⁵ „Aby współpraca obywateli wykonywana ze świadomością pełnienia obowiązku przynosiła w życiu codziennym państwa pomyślne skutki, potrzebny jest pozytywny porządek prawny, któryby ustalał odpowiedni podział funkcji i organów władzy państwowej, a równocześnie skutecznie dbał o zachowanie praw bez czyjejkolwiek szkody. Prawa wszystkich jednostek, rodzin, zrzesseń oraz korzystanie z nich powinny być wraz z obowiązkami wiążącymi wszystkich obywateli uznane, zachowane i popierane”. (Konstytucja *Gaudium et spes*, 75.2).

⁹⁶ Tamże, n. 74, 4—5.

nia powołania osoby ludzkiej — w jej jedności wewnętrznej — do miłości: małżeństwo i dziewictwo”⁹⁷.

Podając powyższą naukę papież odwołuje się do Soboru Watykańskiego II, który formułując naukę o małżeństwie, wielokrotnie podkreśla prawdę o Bożym powołaniu do małżeństwa, do którego realizacji wezwani są świeccy. Zapoznajmy się zatem z procesem kształtowania się nauki soborowej o powołaniu świeckich do życia w małżeństwie i rodzinie.

a) Okres przygotowawczy do Soboru Watykańskiego II

Wśród postulatów zgłoszonych na Sobór Watykański II usilnie domagano się podkreślenia prawdy o sakramentalności małżeństwa, o jego świętości. Małżeństwo jest nieustannym źródłem i narzędziem łaski dla małżonków oraz dla ich dzieci. Sakrament małżeństwa jest darem Boga dla Kościoła, dla całej ludzkości⁹⁸.

Zagadnienie świętości małżeństwa, jego religijnego charakteru wraca często w postulatach zgłoszonych przez biskupów różnych części świata. Sytuacja taka była wynikiem tego, że postępująca sekularyzacja życia osobistego i społecznego, przybierająca coraz szersze rozmiary, dotknęła w pierwszym rzędzie małżeństwo i rodzinę.

Mówiąc o świętości związku małżeńskiego wskazuje się na odzwierciedlenie w nim rzeczywistości, jaka zachodzi między Chrystusem a Kościołem. Przymierze Chrystusa z Kościołem jest wzorem dla przymierza małżeńskiego⁹⁹.

Życie małżeńskie winno być realizowaniem planu Bożego, który został dany ludziom na początku stworzenia, a przypomniany i potwierdzony przez Ewangelię¹⁰⁰.

Zwrócono także uwagę na prawdę o nierozzerwalnym charakterze małżeństwa. Małżeństwo jest związkiem nierozzerwalnym na podstawie prawa natury. Nierozzerwalność wynikająca z prawa natury jest spotęgowana w małżeństwie, które staje się sakramentem¹⁰¹.

W związku z sakramentalnością i nierozzerwalnością małżeństwa poruszono szereg problemów natury prawnej dotyczącej małżeństwa katolików z nieochrzczonymi, z akatolikami ochrzczonymi, z ateistami, z ochrzczonymi zaniedbującymi praktykowanie wiary¹⁰².

⁹⁷ Adhortacja *Familiaris consortio*, 22. XI. 1981, n. 11: AAS 74(1982) 92.

⁹⁸ *Antepraeparatoria*, t. II, cz. 1, s. 569—570, 703—704.

⁹⁹ Tamże, s. 704.

¹⁰⁰ Por. *Antepraeparatoria*, t. II, cz. 3, s. 148—149.

¹⁰¹ *Antepraeparatoria*, Appendix voluminis II, cz. 2, s. 158, n. 4, oraz *Antepraeparatoria*, t. II, cz. 2, s. 484.

¹⁰² Tamże, s. 158, n. 5, s. 160, n. 16 i 17, s. 162, n. 27 i 28.

Przedmiotem zainteresowania zgłaszających wnioski i postulaty mające być przedmiotem obrad soborowych, stały się problemy związane z rodziną, jej rolą w społeczeństwie i jej zadaniami. I tak: wysunięto propozycję, aby w prawie kościelnym określono pozycję prawną rodziny chrześcijańskiej¹⁰³.

Postulowano, aby określić, jaką rolę w rodzinie ma spełniać matka-zona, ojciec-mąż, proponując nawet kodeks obowiązków i praw małżonków, czy katalog praw i obowiązków rodziców¹⁰⁴.

Wśród praw i obowiązków rodziców wiele głosów dotyczyło zrodzenia i wychowania potomstwa. Zgodnie z planem Bożym rodzice są powołani do odpowiedzialnego przekazywania życia, wszelka propaganda antyrodzicielska, czy przymus lub ograniczenie stosowane ze strony władzy państwowej, są naruszeniem sprawiedliwości i godne potępienia¹⁰⁵.

Wśród zadań, praw i obowiązków rodziców na pierwszym miejscu wymienia się wychowanie chrześcijańskie. Jest to sprawa wieloaspektowa, rodzina ma przygotować człowieka do życia religijnego i społecznego. W dziedzinie wychowania rodzina ma prawo korzystać z pomocy szkoły. Rodzice katolicy mają też prawo do posiadania szkół wyznaniowych o profilu katolickim¹⁰⁶.

Rodzina, która sama stanowi podstawową społeczność żyje i działa wśród większych społeczności, do których należy naród, państwo, Kościół. Między rodziną, a większymi społecznościami istnieje ścisłe powiązanie, wzajemna wymiana dóbr i wartości. Jako nadrzędną zasadę regulującą wzajemne stosunki między rodziną a większymi społecznościami, podaje się zasadę pomocniczości. Dzięki jej przestrzeganiu rodzina zachowa należną sobie autonomię i niezależność a równocześnie otrzyma to co jest jej potrzebne do należytego funkcjonowania i rozwoju¹⁰⁷.

W postulatach zgłoszonych na Sobór przeważa więc i góruje problematyka, która nurtowała małżeństwo i rodzinę. Poruszone zostały te sprawy i te wartości, które zakwestionowało panoszące się zeświecczenie i te, które dotknął kryzys. Tak najpierw kryzys dotknął samą instytucję małżeństwa i rodziny jako wywodzące się z prawa natury. Dalej laicyzacja zaprzeczyła religijnemu charakterowi małżeństwa pochodzącego od Boga-Stwórcy oraz zakwestionowała świętość małżeństwa wyrażająca się przede wszystkim w

¹⁰³ „Desideratur, ut familia Christiana, quae fundamentaliter supernaturali vinculo sacramentali constituitur, in Iure Canonico et in vita ecclesiastica principaliter magisque determinatum obtineat locum”. (*Antepreparatoria*, t. II, cz. 2, s. 726).

¹⁰⁴ Por. *Antepreparatoria*, t. II, cz. 1, s. 574, 706.

¹⁰⁵ Por. *Antepreparatoria*, t. II, cz. 3, s. 148, t. II, cz. 1, s. 704, t. II, cz. 2, s. 484.

¹⁰⁶ *Antepreparatoria*, t. II, cz. 2, s. 726, t. II, cz. 3, s. 148, t. III, s. 171.

¹⁰⁷ Por. *Antepreparatoria*, t. II, cz. 1, s. 704.

jego sakramentalności. Odrzucając sakramentalność w konsekwencji przekreślono także nierozzerwalność, stąd szerząca się plaga rozwodów. Wszystko to stało się powodem głębokiego kryzysu, który dotknął rodzinę. Wśród zamętu poglądów na temat małżeństwa i rodziny bardzo słusznie w postulatach zaakcentowano potrzebę określenia praw i obowiązków rodziców i rodziny; brak w nich natomiast kompleksowego wyliczenia tychże praw i obowiązków, aczkolwiek wskazano na niektóre z nich.

Sprawą małżeństwa i rodziny zajęły się: Komisja Teologiczna, Komisja Apostolstwa Świeckich i Komisja dla Sakramentów.

Komisja Teologiczna przedstawiła schemat pod tytułem: *De castitate, matrimonio, familia, virginitate*¹⁰⁸. Druga część ostatniego schematu poświęcona jest małżeństwu i rodzinie. Oto jego główne tezy:

Małżeństwo ustanowione przez Boga z natury swej jest dobre i święte. Małżeństwo zaś ochrzczonych z woli Chrystusa zostało podniesione do godności sakramentu. Istotnym w małżeństwie jest poprawna zgoda zawierających małżeństwo, bez niej nie ma sakramentu. Sakramentalne małżeństwo przedstawia związek Chrystusa z Kościołem. Podstawowymi właściwościami małżeństwa to jedność i nierozzerwalność. Przymioty te są do tego stopnia istotne, że nie mogą być anulowane, ani przez samych małżonków, ani przez jakąkolwiek władzę. Pierwszorzędnym celem małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie potomstwa; wynika z niego wyłączne prawo małżonków do aktów „per se ad prolis generationem naturaliter aptos”. Drugorzędnymi celami małżeństwa to wzajemna pomoc i godziwe zaspokojenie pożądliwości. Wymienione cele mają charakter obiektywny i nie wykluczają innych celów subiektywnych, byle tylko nie były sprzeczne z celami obiektywnymi. Kościół posiada władzę nad małżeństwem, mieszczącą się w ramach prawa Bożego, natomiast władza cywilna jest kompetentna w stosunku do czysto cywilnych skutków małżeństwa. Każdy człowiek posiada wrodzone, osobiste i nienaruszalne prawo zawarcia małżeństwa, chyba że jest z natury niezdolny lub zachodzi prawna przeszkoda.

Następnie schemat wyliczając za św. Augustynem dobra małżeństwa: *bonum prolis, bonum sacramenti i bonum fidei*, omawia prawa i obowiązki małżonków z nich wynikające. Wśród cnót właściwych małżeństwu wymienia się miłość.

Dwa następne rozdziały schemat poświęca rodzinie chrześcijańskiej, która jest z ustanowienia Bożego. Jest ona z racji swego pochodzenia, natury i celu — święta, jest podstawową i naturalną społecznością wyprzedzającą inne, chociaż przez nie, winna być spierana, aby osiągnąć swoje cele. Władzę w rodzinie sprawuje mąż i ojciec. Rodzice kierując się cnotą roztropności, mają prawo pod-

¹⁰⁸ *Praeparatoria*, t. II, cz. 3, s. 893—937.

jąć decyzję o ilości potomstwa, jednak w jej podejmowaniu nie mogą kierować się względami doczesnymi i materialnymi, lecz przede wszystkim względami nadprzyrodzonymi, w oparciu o rozum oświecony wiarą. Szczególne prawa i obowiązki, będące konsekwencją zrodzenia, spoczywają na rodzicach i dotyczą głównie wychowania potomstwa i to nie tylko w sprawach naturalnych i ziemskich, ale przede wszystkim w dziedzinie religijnej i nadprzyrodzonej. Obowiązkiem dzieci jest szanować, słuchać i czynnie miłować rodziców, a ich prawem jest według własnego uznania zdecydować o zawarciu małżeństwa lub pójść za świętym powołaniem. W wykonywaniu swych zadań rodzina winna otrzymać konkretną pomoc od władzy państwowej, przede wszystkim należne środki materialne, w postaci zapłaty rodzinnej, ochronę praw matki i żony oraz pomoc w postaci należycie zorganizowanych szkół, w których dzieci winny otrzymać wykształcenie, a zwłaszcza wychowanie zgodnie z wolą rodziców. Rodzice mają prawo i obowiązek ustrzec swoje dzieci przed szkołami i stowarzyszeniami, w których zagrożone byłyby dobre obyczaje lub religia. Rodzice katolicy mają prawo posiadać katolickie szkoły wyznaniowe do których są zobowiązani posyłać swe dzieci, takie szkoły ma prawo zakładać Kościół przy wydatnej pomocy państwa¹⁰⁹.

Podane przez powyższy schemat tezy przypominają systematycznie dotychczasową, tradycyjną doktrynę o małżeństwie i rodzinie.

Na posiedzeniu Centralnej Komisji Przygotowawczej, w dniu 7 maja 1962 r., schemat został mocno skrytykowany. Doceniono wprawdzie jego zalety, ale uznano, że wiele prawd trzeba podać w sposób bardziej przekonywujący, bardziej przemawiający do mentalności współczesnego człowieka, trzeba poszerzyć i unowocześnić argumentację. Uznano zwłaszcza, że gruntowniejszej argumentacji wymagają te prawdy o małżeństwie i rodzinie, które zostały zapoznane i są lekceważone¹¹⁰.

Na uwagę zasługuje głos kard. Suenensa, który proponował określić związek małżeński jako przymierze miłości, będące odzwierciedleniem miłości Boga do ludu wybranego. Owo przymierze miłości zostało w Nowym Testamencie podniesione do godności sakramentu Nowego Przymierza i jest znakiem jedności i miłości Chrystusa i Kościoła¹¹¹.

Komisja dla apostołstwa świeckich w schemacie *De apostolatu*

¹⁰⁹ *Praeparatoria*, t. II, cz. 3, s. 907—937.

¹¹⁰ Tamże, s. 939—985.

¹¹¹ „Unio coniugalıs inter virum et mulierem in Sacra Scriptura, praesertim apud Prophetas, praecipuum simbolum est foederis et amoris Deum inter et populum suum. In novo testamento elevata est ad dignitatem sacramenti novi foederis ut simbolum unionis et amoris Christum inter et Ecclesiam” (Tamże, s. 962).

laicorum, poświęciła dwa rozdziały problematyce rodzinnej: *De familia ut subiecto apostolatus* i *De apostolatu apud familias*, w których rodzinę przedstawia się jako przedmiot a zarazem podmiot apostolstwa. Schemat zachęca do wzajemnego wspierania się przez rodziny, do wzajemnej solidarności. Następnie podkreśla znaczenie tworzenia stowarzyszeń rodzin o celach apostołskich i ruchów społecznych na rzecz rodziny. Aby pomóc rodzinie w jej trudnościach należy tworzyć rady, z decydującym udziałem świeckich, niosące wielorakie wsparcie, zwłaszcza rodzinom dotkniętym kryzysem i przeżywającym trudności¹¹².

Komisja do spraw sakramentów przedstawiła następujące schematy: *De impedimentis ad matrimonium*, *De matrimoniis mixtis*¹¹³, *De consensu matrimoniali*, *De forma celebrationis matrimonii*¹¹⁴, *De processu matrimoniali*¹¹⁵, *De preparatione ad matrimonium*¹¹⁶. Wymienione schematy proponują szczegółowe przepisy prawa małżeńskiego, co nie stanowi przedmiotu naszego zainteresowania.

Ostateczny tekst schematu konstytucji dogmatycznej *De castitate, matrimonio, familia, virginitate*¹¹⁷ z 1962 r., ustalony przez komisję przygotowawczą nie różni się wiele od wersji schematu wypracowanego przez Komisję Teologiczną. Istotniejsze zmiany dotyczą celów małżeństwa. Nadal zachowuje się podział na cele pierwszorzędne, tj. zrodzenie i wychowanie potomstwa, oraz drugorzędne, z tym jednak, że przy celach drugorzędnych dołącza się wspólnotę życia domowego. Dodano również, że wszystkie cele małżeństwa winny być ożywione prawdziwą miłością małżeńską, która u chrześcijańskich małżonków zostaje ubogacona miłością nadprzyrodzoną i łaską Chrystusa¹¹⁸.

Ostateczna przedsoborowa, bardzo obszerna, wersja schematu *De apostolatu laicorum*¹¹⁹ poszerza zagadnienie rodziny o dwa dodatkowe rozdziały: *De familia* i *De educatione*. Rozdziały te wprowadzają nowe elementy. Mianowicie władza państwowa jest zobowiązana wydać i przestrzegać prawa, zabezpieczające dobro rodziny i stwarzające właściwe warunki do jej rozwoju oraz nie dopuścić, aby prawa małżonków i rodzin były naruszane. Akcentuje się również prawo Kościoła do zakładania chrześcijańskich szkół wyznaniowych jak i obowiązek korzystania z nich przez rodziców katolickich. W wypadku braku takowych rodzice mają pra-

¹¹² Por. *Praeparatoria*, t. II, cz. 4, s. 483—485, s. 501—503.

¹¹³ *Praeparatoria*, t. II, cz. 3, s. 1181—1189.

¹¹⁴ Tamże, s. 1221—1231.

¹¹⁵ Tamże, s. 1263—1266.

¹¹⁶ *Praeparatoria*, t. II, cz. 4, s. 383—388.

¹¹⁷ *Schemata constitutionum et decretorum*, series prima, s. 99—154.

¹¹⁸ Tamże, s. 116—117.

¹¹⁹ *Schemata constitutionum et decretorum*, series quarta, s. 43—173.

wo żądać, aby w istniejących szkołach prowadzono wychowanie odpowiadające ich przekonaniom¹²⁰.

b) Dyskusja soborowa

Interesująca nas problematyka, mianowicie powołanie świeckich do życia w małżeństwie i rodzinie, podczas dyskusji soborowej została przeniesiona w głównej mierze do dwóch dokumentów: Konstytucji dogmatycznej o Kościele i Konstytucji pastoralnej o Kościele w świecie współczesnym. Natomiast schemat konstytucji dogmatycznej *De castitate, matrimonio, familia, virginitate* został wycofany w czasie dyskusji soborowej¹²¹.

Trzeba zatem prześledzić genezę schematów tychże konstytucji, aby zrozumieć jak kształtowała się nauka soborowa o powołaniu świeckich do życia w małżeństwie i rodzinie.

Schemat konstytucji dogmatycznej o Kościele przedstawiony w czasie 31 Kongregacji Generalnej w dniu 1 grudnia 1962 r. nie zawiera jeszcze problemów dotyczących małżeństwa i rodziny¹²². Natomiast tenże schemat przedstawiony 37 Kongregacji Generalnej 30 września 1963 r. w rozdziale III *De populo Dei et speciatim de laicis* stwierdza, że małżeństwo chrześcijan poprzez sakrament przedstawia tajemnicę jedności i miłości między Chrystusem a Kościołem. Sakrament małżeństwa jest dla nich źródłem świętości. Z małżeństwa wywodzi się rodzina chrześcijańska, w której rodzą się nowi obywatele społeczności świeckiej, oraz przez łaskę Ducha Świętego ustawicznie rozwija się Kościół — Ciało Chrystusa. Rodzina jest niejako „Kościółem domowym”, w którym rodzice są pierwszymi głosicielami wiary¹²³.

Ta krótka wzmianka, bardzo bogata w treść teologiczną, podkreśla świętość i sakramentalność małżeństwa chrześcijańskiego, które jest odzwierciedleniem stosunku Chrystusa do Kościoła. Rodzina służy rozwojowi społeczności ludzkiej i Kościoła.

Dyskusja soborowa prowadzona nad schematem zwróciła uwagę na jego pewne braki; zaproponowano uściślenia pojęć. I tak stwierdza się, że małżeństwo chrześcijańskie nie tylko przedstawia związek Chrystusa z Kościołem, ale również w nim uczestniczy. Małżonkowie uświęcają się nie tylko przez wychowanie, ale także przez przyjęcie potomstwa. W rodzinie rodzą się nowi obywatele społeczności ludzkiej, którzy przez łaskę Ducha Świętego, otrzymaną w czasie Chrztu św., stają się dziećmi Bożymi, aby w ten sposób lud Boży trwał ustawicznie¹²⁴.

¹²⁰ Por. tamże, s. 149—154.

¹²¹ *Acta Synodalia*, Indices, s. 75.

¹²² *Acta Synodalia*, t. I, cz. 4, s. 12—91.

¹²³ *Acta Synodalia*, t. II, cz. 1, s. 259.

¹²⁴ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 1, s. 197.

Nowy tekst schematu został przedstawiony w czasie 80 Kongregacji Generalnej 15 września 1964 r.¹²⁵

Nowa wersja schematu wspomina o małżeństwie i rodzinie także w rozdziale czwartym *De laicis*. Tutaj stwierdza się, że sakrament małżeństwa ustawicznie uświęca życie małżonków i rodziny. Rodzina winna pełnić działalność apostołską, i poprzez nią realizować swoje powołanie¹²⁶.

Omawiane teksty bez istotnych zmian zostały wprowadzone do konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*.

Schemat konstytucji pastoralnej *De Ecclesia in mundo huius temporis* został przedstawiony w dniu 20 października 1964 r. w czasie 105 Kongregacji Generalnej. W jego rozdziale czwartym *De praecipuis muneribus a christianis nostrae aetatis implendis* jest akapit *Dignitas matrimonii et familiae*. Zawarta w nim treść jest następująca: Człowiek ma prawo urodzić się i wychować w zdrowej rodzinie, jak również założyć własną rodzinę. Natura rodziny jest święta, bowiem z woli Bożej winna ona zmierzać nie tylko do zrodzenia i wychowania potomstwa, do wzajemnej pomocy w rzeczach doczesnych, ale również do wzajemnego uświęcenia i wspólnego uwielbienia Boga. Rodzina chrześcijańska jest obrazem i uczestnictwem przymierza miłości Chrystusa i Kościoła. Prawdziwa miłość małżeńska wpływa na całą rodzinę, jest ona wspólnym, wolnym i wzajemnym darem; ożywiona przez wiarę staje się święta. Jest nierozzerwalnie związana i przyporządkowana do przekazywania życia i wychowania, które jest współpracą z miłością Stwórcy i Odkupiciela¹²⁷.

¹²⁵ Warto zestawić oba teksty: *Tekstus prior: Coniuges christiani ex virtute sacramenti, quo repraesentatur mysterium unitatis et amoris inter Christum et Ecclesiam (cf. Eph. 5,32), se invicem in vita coniugali et prolis educatione sanctificant, atque adeo in suo vitae statu et ordine habent proprium suum in Ecclesia donum (cf. 1 Cor. 7,7). Ex casto enim connubio procedit familia, ubi nascuntur novi societatis humanae cives, qui sub gratia Spiritus Sancti, ad perpetuandum saeculorum decursu Corpus Christi, in filios Dei constituuntur. In hac velut Ecclesia domestica, parentes saepe sunt primi fidei praecones, quasi munus episcopale, ut ait Augustinus, exercent, et sacras etiam vocationes Deo dante fovent. Tekstus emendatus: Tendem coniuges christiani, virtute matrimonii sacramenti, quo mysterium unitatis et fecundi amoris inter Christum et Ecclesiam significant atque participant (cf. Eph. 5,32) (I), se invicem in vita coniugali necnon prolis susceptione et educatione ad sanctitatem acquirendam adiuvant (K), adeoque in suo vitae statu et ordine proprium suum in Populo Dei donum habent (cf. 1 Cor. 7,7) (7). Ex hoc enim connubio (L) procedit familia, in qua nascuntur novi societatis humanae cives, qui per Spiritus Sancti gratiam, ad Populum Dei saeculorum decursu perpetuandum, baptismo in filios Dei constituuntur (M). In hac velut Ecclesia domestica parentes verbo et exemplo sint pro filiis suis primi fidei praecones, et vocationem unicuique propriam, sacram vero speciali cura, foveant (N tamże, s. 184—185).*

¹²⁶ Tamże, s. 276, 286.

¹²⁷ *Acta Synodalia*, t. III, cz. 5, s. 131—133.

Jak już wspomniano do schematu dołączono aneksy. Aneks drugi jest poświęcony małżeństwu i rodzinie. Podkreślono w nim wielkość i świętość powołania do życia w małżeństwie i rodzinie. Jezus Chrystus odrodził małżeństwo, przywracając mu jego pierwotne cechy: jedność i nierozzerwalność, i czyniąc je sakramentem, źródłem łaski doskonalącej naturalną miłość i umacniającej miłość i nierozzerwalność. Łaska ta żąda od małżonków wierności, świadectwa wyznawanej wierze. Obowiązek strzeżenia nierozzerwalności spoczywa na małżonkach, na Kościele i na społeczności cywilnej. Niezaprzeczalnym prawem i podstawowym obowiązkiem rodziców jest wychowanie dzieci. W wypełnieniu tego obowiązku mają dopomóc rodzicom różne instytucje, przede wszystkim szkoła, następnie środki masowego przekazu, organizacje dziecięce i młodzieżowe. Szczególną rolę ma do spełnienia Kościół i państwo. Władza państwowa jest zobowiązana stworzyć rodzinie należyte warunki społeczne, ekonomiczne, prawne, służące jej rozwojowi¹²⁸.

Na uwagę zasługuje szerokie omówienie, zarówno w schemacie jak i w aneksie, zagadnienia miłości małżeńskiej, jej aspektu naturalnego i nadprzyrodzonego, podanie przymiotów prawdziwej miłości małżeńskiej, wśród których bardzo mocno zaakcentowano przyporządkowanie do zrodzenia i wychowania potomstwa. Nie używa się już tutaj określenia pierwszorzędnego i drugorzędny cel małżeństwa, natomiast mówi się o miłości zmierzającej do zrodzenia i wychowania potomstwa, jak również o prawdziwej miłości małżeńskiej, aktualnej także wówczas, gdy zrodzenie potomstwa jest niemożliwe.

Ojcowie Soboru w czasie dyskusji, jak i w wypowiedziach pisemnych, zaproponowali nową redakcję tekstu o małżeństwie i rodzinie. Postulowali mianowicie nadać mu charakter duszpasterski i tak przedstawić naukę katolicką, aby mogła być przyjęta, albo przynajmniej zrozumiana także przez niekatolików, a nawet przez niechrześcijan. Wykład o małżeństwie należy rozpocząć od przedstawienia elementów naturalnych, a następnie przedstawić naukę o jego sakramentalności i nadprzyrodzoności. Należy omówić prawdziwy sens miłości, która jest właściwa małżonkom, jak również odpowiedzialne rodzicielstwo. Rodzice w podejmowaniu decyzji o potomstwie mają się kierować swoim sumieniem, uformowanym w oparciu o obiektywne prawo Boże. Szczególną troską należy otoczyć życie poczęte, potępiając wszelkie poczynania godzące w życie jeszcze nienarodzone i nazywając je dzieciobójstwem. Ojcowie proponowali również podać katalog praw rodziny¹²⁹.

W oparciu o powyższe uwagi Ojców, został przedstawiony nowy tekst schematu w czasie 132 Kongregacji Generalnej w dniu

¹²⁸ Tamże, s. 158—167.

¹²⁹ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 1, s. 533—535.

21 września 1965 r. O małżeństwie i rodzinie jest mowa w części drugiej, w rozdziale *De dignitate matrimonii et familiae fovenda*. Wnosi on pewne nowe myśli i ujęcia dotyczące małżeństwa i rodziny: Instytucja małżeństwa i rodziny wywodzi się od Boga. Małżeństwo jest wspólnotą i przymierzem małżonków, zawartym przez nieodwołalny konsens, rodzący świętą więź („vinculum sacrum”), która od tego momentu jest regulowana prawami Bożymi. Bóg wytyczył małżeństwu cele, takie jak kontynuowanie rodzaju ludzkiego, rozwój poszczególnych rodzin i jej członków, ich pomyślność doczesna, zbawienie wieczne, a także pokój i postęp całej ludzkiej społeczności. Małżeńskie przymierze miłości wymaga pełnej wierności i nierozzerwalności. Naturalną godność małżeństwa wieńczy godność sakramentu. W sakramencie miłość małżeńska zostaje ubogacona i uszlachetniona miłością Bożą, a małżonkowie chrześcijańscy niejako konsekrowani i umocnieni do spełniania zadań swojego stanu. Wśród tych zadań zrodzenie i wychowanie potomstwa ma znaczenie podstawowe dla rodziny, Kościoła i społeczności cywilnej. Toteż, aczkolwiek wychowanie jest przede wszystkim prawem i obowiązkiem rodziców, jednak winno być przedmiotem troski całej społeczności. Celem lepszego i skuteczniejszego wypełnienia swoich zadań, rodziny mają prawo zakładania własnych stowarzyszeń. Powierzone im przez Boga życie od pierwszej chwili poczęcia mają najściślejszy obowiązek strzec i ochraniać. Wszelkie naruszenie tego obowiązku jest niegodziwym przestępstwem¹³⁰.

Ojcowie Soboru na ogół pozytywnie ocenili powyższą propozycję, podkreślając solidne uzasadnienie nauki, pastoralny charakter tekstu, dostosowany do mentalności współczesnej. Były także głosy krytyczne, wykazujące braki. Między innymi zauważono, że niektóre problemy omawia się zbyt ogólnie, że brak praktycznej aplikacji podanych zasad, że schemat jest zbyt tradycjonalistyczny, za mało logiczny i organiczny¹³¹.

Poprawiony tekst schematu przedstawiono w czasie 161 Kongregacji Generalnej w dniu 15 listopada 1965 r.. Zawiera on pewne zmiany w stosunku do poprzedniego. Wyraźnie zaznaczono, że nauka dotycząca małżeństwa i rodziny skierowana jest do wszystkich ludzi, gdyż małżeństwo i rodzina są dobrem i wartością ogólnoludzką. Małżeństwo jest wspólnotą życia i miłości, najgłębszą wspólnotą dwojga osób — małżonków, w której następuje wyłączone oddanie się sobie dwóch osób. Wspólnotę tę potęgują i umacniają dzieci, które włączają się w jej życie i działanie. Miłość małżeńska została uzdrowiona i podniesiona specjalną łaską Chrystusa.

Szczególną troską otoczyć winną rodzinę władza cywilna, która

¹³⁰ Tamże, s. 477—482.

¹³¹ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 6, s. 481—482.

ma obowiązek skutecznie ochraniać i popierać rodzinę, a zwłaszcza zabezpieczyć prawo rodziny do zrodzenia i wychowania potomstwa¹³².

Także powyższy schemat spotkał się z uwagami krytycznymi. Zarzucono mu, że za wiele mówi o miłości małżeńskiej, że niezbyt mocno podkreśla nierozzerwalność małżeństwa, a nawet, że sugeruje ustanie małżeństwa w chwili wygaśnięcia miłości, że należy wrócić do hierarchii celów małżeństwa¹³³. Zarzuty te uznano jednak za nieuzasadnione, aczkolwiek uznano potrzebę wprowadzenia do tekstu wyjaśnień i uzupełnień¹³⁴.

W związku z tym tekst omawianej części schematu uległ nieznacznym zmianom i został przedstawiony w czasie 166 Kongregacji Generalnej 2 grudnia 1965 r. Podkreślono, że prawo do nierozzerwalności małżeństwa mają nie tylko małżonkowie, ale i dzieci, że wyeksponowanie miłości małżeńskiej wcale nie przekreśla sprawy przekazywania życia, ale ją podkreśla. Małżonkowie mają obowiązek pielęgnować cnotę czystości małżeńskiej. W rodzinie spotykają się różne pokolenia, mające sobie wzajemnie pomagać i przestrzegać praw im przysługujących¹³⁵. Tak poprawiona interesująca nas część schematu weszła bez zmian do konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes*.

c) Dokumenty soborowe

Nauka soborowa o małżeństwie i rodzinie została zawarta przede wszystkim w dwóch dokumentach soborowych: w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* i konstytucji pastoralnej „*Gaudium et spes*”. Zasady w nich zawarte stanowią podstawowe prawdy o małżeństwie i rodzinie, przekazane w sposób przystępny i zrozumiały dla współczesnego człowieka. Można je ująć w następujących punktach:

1° Życie w małżeństwie i rodzinie jest powołaniem, jest realizowaniem planu Bożego¹³⁶.

2° Małżeństwo jest instytucją ustanowioną przez Boga¹³⁷. Wskazanie na instytucjonalność małżeństwa ma duże znaczenie prawne, gdyż zakłada, że małżeństwo ma być normowane prawem bożym i takim prawem ludzkim, które mieści się w ramach prawa bożego. Natomiast nie może być regulowane samowolą człowieka, czy stanowionym przez niego prawem sprzecznym z prawem bożym. To też skoro Bóg ustanowił małżeństwo nierozzerwalnym, żadne prawo ludzkie nie może zmienić tego postanowienia.

¹³² Tamże, s. 474—480.

¹³³ *Acta Synodalia*, t. IV, cz. 7, s. 471—480.

¹³⁴ Tamże, s. 471—480.

¹³⁵ Por. tamże, s. 271—278.

¹³⁶ Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, n. 35, 3.

¹³⁷ Konstytucja soborowa *Gaudium e spes*, n. 47,2, n. 48,1.

3° Małżeństwo ważne zawarte jest z natury święte i ma charakter religijny, natomiast związek małżeński chrześcijan posiada szczególną świętość, gdyż jest sakramentem, znakiem i przyczyną sprawczą łaski¹³⁸. Podkreślenie sakralności związku małżeńskiego i sakramentalności małżeństwa chrześcijan ma daleko idące konsekwencje prawne, gdyż fakt ten stawia określone wymagania zarówno przed ustawodawstwem kościelnym i państwowym.

4° Związek małżeński jest nierozzerwalnym i nieodwołalnym przymierzem¹³⁹. Konstytucja pastoralna wprowadza na określenie małżeństwa pojęcie „przymierze”. Określenie to ma swoje tradycje biblijne sięgające Starego Testamentu i oznacza układ między Bogiem a Narodem Wybranym. Termin ten używany jest także w ustawodawstwie świeckim, międzynarodowym dla ważnych układów obronnych między państwami. Jak można przypuszczać określenie to zastąpi w nowym prawie kościelnym termin „contractus” umowa. Wskazywałyby na to schemat nowego kodeksu z 1980 roku¹⁴⁰. Termin umowa ma raczej wydźwięk ekonomiczny, wydaje się, że pojęcie przymierze „foedus” lepiej oddaje istotę małżeństwa.

Innym określeniem małżeństwa, znajdującym się w dokumentach soborowych to głęboka wspólnota życia, miłości, wspólnota dwojga osób, wspólnota działań. We wspólnotę małżeńską wchodzi dzieci tworząc wspólnotę rodzinną¹⁴¹. Znowu pojęcie „wspólnota” ma określone konsekwencje prawne. Wspólnota bowiem małżeńska i rodzinna jest źródłem różnych praw i obowiązków jej poszczególnych członków.

5° Konstytucja *Gaudium et spes* w nowy sposób ujmuje cele małżeństwa. Mianowicie zostaje zarzucony podział kodeksowy na cele pierwszorzędne i drugorzędne (kan. 1013, § 1, KPK). Natomiast zostaje podkreślona mocno miłość małżeńska¹⁴², która szerzej ujmuje cele małżeństwa. Tym niemniej, wszystkie dotychczas wymieniane cele małżeństwa doskonale się w niej mieszczą. Co więcej, zrodzenie i wychowanie potomstwa, są bardzo wyraźnie wypukłone i uzasadnione, bowiem miłość małżeńska zmierza do zrodzenia i wychowania dzieci, i to stanowi jej szczytowe uwięźnienie, aczkolwiek istnieje także wówczas, gdy zachodzi niemożliwość posiadania potomstwa¹⁴³. Zrodzenie i wychowanie potomstwa jest niezbywalnym prawem i podstawowym obowiązkiem rodziców.

¹³⁸ Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, n. 11,2, n. 35,3, Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, n. 47,3, n. 48,1.

¹³⁹ Tamże, n. 48.

¹⁴⁰ Papieska Komisja Odnowy Kodeksu Prawa Kanonicznego, *Schema Codicis Iuris Canonici*, Libreria Editrice Vaticana, 1980, Kan. 1008, § 1.

¹⁴¹ Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, n. 48.

¹⁴² Tamże, n. 49, n. 50.

¹⁴³ Tamże, n. 48, n. 50.

6° Z małżeństwa chrześcijańskiego wywodzi się rodzina, dzięki której rodzą się nowi obywatele społeczności ludzkiej, którzy przez łaskę chrztu stają się Synami Bożymi, aby Lud Boży trwał na wieki. Rodzina jest niejako „Kościołem domowym”¹⁴⁴. Wprowadzenie tego określenia posiada olbrzymie znaczenie dla teologii rodziny, jak również dla jej sytuacji prawnej w Kościele, bowiem rodzina jest, w jakiś sposób obrazem Kościoła, a więc w konsekwencji, w swoim wymiarze winna spełniać funkcje i zadania Kościoła, które wymagają sprecyzowania prawnego.

7° Prawo rodziców katolickich do posiadania szkół wyznaniowych, jak i obowiązek korzystania z nich, a także troska o religijne wychowanie, które w okresie przygotowawczym były omawiane w schemacie konstytucji *De, castitate, matrimonio, familia, virginitate* są szeroko omówione w deklaracji „O wychowaniu chrześcijańskim”¹⁴⁵.

Byłoby może wskazane, aby w konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes* został zamieszczony katalog praw rodziny, przynajmniej w ogólnych zarysach. Ogłoszenie takiego katalogu było postulowane we wnioskach zgłoszonych przed Soborem, oraz w czasie jego obrad. Katalog praw i obowiązków rodziny umocniłby pozycję prawną rodziny nie tylko w Kościele, ale także w społeczności świeckiej.

Pożądane także byłoby określić strukturę prawną organizacji, zajmujących się głoszeniem, popieraniem i obroną praw rodziny. W związku z tym należy bardzo wysoko ocenić ogłoszone przez konstytucję *Gaudium et spes* prawo do tworzenia stowarzyszeń mających na celu dobro rodziny¹⁴⁶.

Konstytucja *Gaudium et spes*, jak już wyżej wspominaliśmy, wzmiankuje o rodzinie wielopokoleniowej. Byłoby może dobrze, aby tę sprawę omówić szerzej, zwracając uwagę na wzajemne odniesienie pokoleń, na ich prawa i obowiązki.

Wydaje się, że więcej uwagi w dokumentach soborowych należałoby poświęcić rodzinom niepełnym, rozbitym, a zwłaszcza dzieciom z tych rodzin, czy w ogóle pozbawionych rodziców, podając szczególnie obowiązki społeczeństwa wobec nich.

Rezultatem wspomnianej przez konstytucję *Gaudium et spes* plaży rozwodów¹⁴⁷ jest wielka liczba rodzin, w których małżonkowie pozostają tylko na związku cywilnym, byłoby wskazane na nowo określić ich sytuację prawną.

Uczyniła to adhortacja apostolska Ojca Św. Jana Pawła II *Familiaris consortio* z dnia 22 listopada 1981 r.¹⁴⁸

¹⁴⁴ Konstytucja soborowa *Lumen gentium*, n. 11,2.

¹⁴⁵ Deklaracja soborowa *Gravissimum educationis*, n. 7—8.

¹⁴⁶ Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, n. 52, 6.

¹⁴⁷ Konstytucja soborowa *Gaudium et spes*, n. 47,2.

¹⁴⁸ Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, n. 84: AAS 74(1982) 184—186.

Zakończenie

Nauczanie soborowe o szczególnym powołaniu świeckich jest dowodem ich dowartościowania. Problem ten poruszony w postulatach zgłoszonych na Sobór Watykański II, dojrzał w pracach komisji przygotowawczych, komisji soborowych, w wypowiedziach Ojców Soboru, w ich wnioskach pisemnych, aż wreszcie, w ostatecznej formie został ogłoszony w dokumentach soborowych.

W zasadach, dotyczących świeckich, wypracowanych przez Sobór, mieści się obfity materiał prawny, podane są tam bowiem rozliczne prawa i obowiązki, wypływające z ich właściwego powołania. Prawa te i obowiązki wymagają usystematyzowania i sprecyzowania z zastosowaniem języka prawnego. Należy przypuszczać, że pracy tej dokona Papieska Komisja Odnowy Prawa Kanonicznego, która przygotowując nowe prawo, opiera się w dużej mierze na zasadach sformułowanych przez Sobór Watykański II. Śledząc bowiem jej prace można zauważyć, że w wielu wypadkach skorzystano z sugestii zawartych w dokumentach soborowych.

Żywimy więc nadzieję, że nowy Kodeks Prawa Kanonicznego przedstawi normy prawne dotyczące szczególnego powołania świeckich.

Die Rechtsfrage der Berufung der Laien in der Lehre des Vaticanum II

Das II. Vatikanische Konzil betont in der theologischen Lehre von den Laien ihre besondere Berufung. Das Problem wurde in dem Konzil gestellten Forderungen vorgelegt, in den Arbeiten der vorbereitenden Kommissionen und den Aussagen der Konzilsväter herausgebildet, um endgültig in den Konzilsdokumenten geprägt zu werden.

Die Laien sind das Volk Gottes, sie erfüllen aktiv die ihnen eigene Sendung in der Welt und in der Kirche. Durch die Erfüllung ihrer Sendung sollen sie die Heiligung der Welt, d.h. die Erneuerung der irdischen Ordnung, der in der Welt bestehenden Einrichtungen, Strukturen, Gesetze durchführen. So also sollen die Laien das System der die Berufsarbeit betreffenden Rechte und Pflichten erneuern und verbessern. Das ist ein Sachgebiet ihrer Berufung. Sie verwirklichen ihre Berufung auch, indem sie das Gesetz Christi in das gesellschaftlich-ökonomische Leben, und in das kulturelle und politische einführen. Die Erneuerung der Welt ist nicht möglich ohne Erneuerung der Ehe und der Familie; und eben die Laien sind zum Leben in der Ehe und Familie berufen.

Die allgemeinen Prinzipien der besonderen Berufung der Laien sollen in gesetzlichen Normen im neuen kanonischen Gesetzbuch aufgenommen werden.